Nr 95. Dnia 7 kwietnia. Wtorek. Dnia 26 marca (7 kwietnia) 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Epifanjusza Biskupa.
Środa: Dyonizego Biskupa.
Czwartek Marji Kleofy.
Piątek: Ezechjela Proroka.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 28
Zachód " 6 " 38
Długość dnia godzin 13 minut 10.
Przybyło " " 5 " 32

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 24 r.
Zachód " 10 " 26 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 11
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 12° R.

Sobota Leona Pap. Dokt. Kośc.
Niedziela: Juljusza Pap. i Damjana
Poniedziałek: Hermenegilda Król.
Wtorek: Tyburcjusza i Walerego.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Przesława, jutro Radosława.

Widowiska: Teatr Wielki: dziś „Pan Twardowski", jutro „Sen nocy letniej"; — teatr Rozmaitości: dziś „Kato niezłomny" i „Stryj przyjechał", jutro „Biała kamelja" i Pan Jowjalski; — teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Kamionka", jutro „Żona pana Bonifacego". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Przegląd polityczny.

Zgodne informacje pism austrjackich zapowiadają, że rada państwa w obecnym okresie prawodawczym swoją działalność już zakończyła, i że zbierze się po świętach raz tylko dla wysłuchania mowy tronowej, stanowiącej uroczysty epilog sześcioletniej kampanji parlamentarnej. Właściwy to tedy czas — powiada jeden z organów prasy galicyjskiej — aby rzucić okiem na dzieje świeżo ubiegłej sesji, która się rozpoczęła dnia 4-go grusnia r. 1884-go, a zakończyła 27-go marca r. b. i przynajmniej w suchem zestawieniu statystycznem przesunąć przed okiem czytelnika te najważniejsze sprawy, jakiemi się izba na 51 swych posiedzeniach zajmowała, i które ostatecznie przeszedłszy wszystkie stadja konstytucyjnego traktowania, uzyskały moc obowiązujących ustaw.

Zaraz na pierwszem posiedzeniu tego ostatniego kresu parlamentarnej kadencji przedłożył minister skarbu, dr Dunajewski, preliminarz budżetu na r. 1885-ty. Referentem jeneralnym budżetu został wybrany hr. Henryk Clam, który jednak z powodu słabości tę godność złożył, a w jego miejsce został wybrany referentem dep. dr Mattusz. Obrady budżetowe w komisji zakończyły się w lutym; w pełnej izbie zajęły wśród żywych polemik lewicy z rządem czas od dnia 27-go lutego do dnia 19-go marca.

Również na pierwszem posiedzeniu w grudniu wniósł rząd przedłożenie o stanie wyjątkowym dla niektórych okręgów sądowych w Austrji dolnej. Izba deputowanych przyjęła to przedłożenie 15-go grudnia, a izba panów 19-go t. m. Podczas obrad nad przedłożeniem o czasowem zawieszeniu działalności sądów przysięgłych w Wiener-Neustadt oświadczył prezes gabinetu hr. Taaffe w komisji, iż zniesie stan wyjątkowy w Austrji dolnej, jeżeli izba przyjmie opracowaną przez rząd ustawę przeciw socjalistom i ustawę o używaniu dynamitu. Zapowiedziane projekty do ustaw zostały wniesione do izby 20-go stycznia r. b., która w dniu 27-ym marca przyjęła ustawę o używaniu dynamitu; ustawa zaś przeciw socjalistom pozostała niezałatwioną.

Najżywszy interes szerokich sfer ludności wzbudzały rozprawy nad ugodą z koleją północną. Dnia 4-go grudnia 1884-go r. cofnął rząd pierwszy projekt ugody, wniesiony d. 29-go kwietnia i niemal ogólnie uznany za nie do przyjęcia, a d. 20-go stycznia roku bieżącego przedłożył nową, znacznie zmodyfikowaną ugodę. Ugoda ta według uchwał komisji kolejowej, której referent, dep. dr Biliński, w świetny sposób ze swego zadania się wywiązał, po przyjęciu poprawek wniesionych przez barona Schwegla w imieniu klubu hr. Coroniniego, została ostatecznie w trzeciem czytaniu większością 11 głosów przyjętą przez izbę deputowanych, a zaraz po świętach zajmie się jej załatwieniem izba panów.

Wielkie znaczenie dla duchowieństwa ma przedłożenie o podwyższeniu kongruy, które zostało ostatecznie załatwionem d. 24-go marca w izbie panów, a w trzy dni później także w izbie deputowanych, na mocy którego ulepszenie dotacji duchownych nastąpi systematycznie w przeciągu trzech lat.

Wniesiona d. 4 go grudnia r. z. tak ważna dla Galicji sprawa regulacji rzek nie została stanowczo rozstrzygniętą, a nawet wniosek dep. Zeithammera, żądający przyzwolenia kredytu w kwocie półmiljona na rozpoczęcie robót przedwstępnych około regulacji rzek, nie mógł się dostać na porządek dzienny obrad pełnej izby, ale nie można wątpić, iż rząd w drodze administracyjnej wprowadzi ten wniosek w wykonanie.

Z ważniejszych przedłożeń nie zostały załatwionemi: przedyskutowana już dnia 2-go marca w komisji ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek okaleczenia, dalej ustawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, przyjęta w komisji reforma wyborcza dla niższej Austrji, ustawa o fałszowaniu wiktuałów, o pomnożeniu parku kolejowego, nowela celna, przedłożenie o kolei północno-zachodniej, a wreszcie konwencja z Siamem.

Z mniej znaczących spraw załatwiła austrjacka izba deputowanych następujące projekty do ustaw: ustawę o stanie wyjątkowym w Dalmacji, ustawę o podatku od piwa, ustawę o rybołóstwie, ustawę o zalesieniu Karstu, ustawę o udzieleniu wsparć ludności dotkniętej wypadkami elementarnemi w Morawji, na Szląsku i w dolnej Austrji, ustawę o kolejach lokalnych, ustawę meljoracyjną, ustawę o tępieniu filoksery, ustawę o urządzeniu rezydencji dla grecko-katolickiego biskupa w Stanisławowie, traktat żeglugi z Francją, ustawę względem redukcji stopy procentowej i wiele innych ustaw lokalnego znaczenia. Wreszcie zanotować należy, iż przyjęto cały szereg przedłożeń kolejowych, a między temi także przedłożenie w sprawie kolei lokalnej Lwów-Rawa Ruska.

Jakiekolwiek będą dalsze losy sporu angielsko-rosyjskiego, notować należy fakta. Admiralicja angielska zarządziła wyekwipowanie wielkiej floty dla morza Bałtyckiego. W Portsmouth wszystkie rozporządzalne okręty mają być gotowe do odpływu na

8)

Wspomnienia pruskiego oficera z r. 1870.

Spisał

JÓZEF ROGOSZ.

(Dalszy ciąg.)

We dwa dni później powtórzyło się to samo pod Wörth. Marszałek Mac-Mahon miał trzydzieści pięć tysięcy ludzi, my blisko dwakroć. Na dzień przed bitwą marszałek mógł się spokojnie cofnąć i Wogezy obsadzić, zwłaszcza, iż powinien był już wiedzieć że na wysuniętą dywizję Donay'a uderzyło „gros" wojsk niemieckich, ale zamiast cofać się, on zuchwale postanowił krociowej armji czoło stawić. To też nastąpiło, co musiało nastąpić. Francuzi walczyli jak lwy, nieraz w ciągu dnia ważyła się szala zwycięstwa, sam widziałem, jak na kilku punktach niemcy uciekali w dzikim popłochu, wszelako pod wieczór bataljony francuskie zdziesiątkowane, wysilone, nie widząc znikąd nadchodzącej pomocy, musiały zwątpić o zwycięstwie.

Ja z kawalerją znajdowałem się wówczas na lewem skrzydle. Nagle, na koniu spienionym podjechał do naszego dowódcy adjutant z głównego sztabu, i coś mu powiedział. Dowódca krzyknął: „Naprzód!" oficerowie rozkaz powtórzyli i cała brygada ruszyła wyciągniętym kłusem. Gdyśmy się do naszego centrum zbliżali, usłyszałem, mimo huku dział, głuchy tentent, jakby ziemia drżała. Patrzę na prawo. Od strony francuskiej pędzi długa linja kawalerji. Na jej czele ujrzałem dragonów z szablami w górę podniesionemi, lecieli wśród szumu, który sprawiały końskie ogony, powiewające nad ich hełmami, i nim mieliśmy czas sformować się i zająć pozycję obronną, wbili się w nas klinem, boki nam rozsadzając. Jak kiedy tuman kurzu silnym wiatrem niesiony, w oczy człowiekowi uderzywszy, oślepi go, i na jakiś czas odbierze mu możność zorjentowania się w tem, co się dokoła niego dzieje, tak i ja w owej chwili prawie nic nie widziałem.

Przed oczyma migotały mi tylko szable i końskie ogony, w uszach brzmiały jęki rannych, rżenie koni, rozpaczliwe wołania dowódzców, brzęk stali, dzwoniącej po kirysach i pikielhaubach, przekleństwa francuskie i niemieckie. Czasem czułem także, że na twarz mi pada coś ciepłego i wtedy zawsze z prawej lub lewej strony odzywały się nowe jęki... Piekielny ten zamęt trwał kwadrans. Nakoniec przy nas zrobiło się ciszej, i odzyskałem przytomność. Przedemną leżał wał z ciał ludzkich i końskich, wał bezkształtny, ruszający się ruchem konwulsyjnym. Kawalerja francuska, przełamawszy nas, wpadła teraz na niemiecką piechotę, która bagnetami drogę jej zagrodziła.

Na głos naszego dowódcy sformowaliśmy się w jednem mgnieniu oka i kłusem puściliśmy się za nieprzyjacielem, aby go otoczyć. Brygada francuska, licząca do czterech tysięcy koni, wbiła się tymczasem w środek naszej piechoty i z męstwem rozpaczliwem zaczęła siec na prawo i lewo.

Wkrótce straciłem ją z oczu, bo coraz liczniejsze pułki niemieckie żelaznym pierścieniem wkoło ją otaczały. I wtedy w głębi naszej armji wirowało jak na powierzchni morza, gdy w jego nurtach okręt zatonie...

Po godzinie resztki pięknej kawalerji francuskiej, przebiwszy się nawskroś przez nasze szeregi, łączyły się ze swoją armją. Mac Mahon rzucił ją na pewną śmierć, bo chciał nas w pochodzie zatrzymać. Poszli i zginęli. Wszak cztery tysiące ludzi nie mogły kroci pokonać. Minęły czasy Leonidasów, bo dziś nie osobiste męztwo rozstrzyga, ale działa, karabiny odtylcowe, mechanika wojskowa i strategja.

Mimo heroicznego męztwa, korpus Mac-Mahona przegrał bitwę pod Wörth, bo francuzów było tylko 35,000, a nas blisko 200,000. Lecz coby się było stało, gdyby Mac-Mahonowi przyszły były w pomoc jeszcze choć dwa korpusy? Francuzi nie byliby wtedy przegrali, a Moltke nie byłby marzył o pochodzie na Paryż.

Dopiero po tej krwawej bitwie zrozumiałem, dlaczego ongi naczelnicy rewolucji francuskiej ucinali głowy swoim jenerałom. Francuzi nie mogą przegrywać. Spokojny niemiec stoi tak samo w ogniu po klęsce jak przed nią; przeciwnie, ognisty francuz po niepowodzeniach traci odwagę. Gdy naprzód postępuje, ma śmiałość lwa; gdy się cofa, tchórzy jak wilk postrzelony.

Główny nasz sztab musiał dobrze znać charakter francuzów, skoro nazajutrz po zwycięztwie pod Wörth wysłał w pogoń za uciekającymi całą swoją kawalerję. Aż po ten dzień myślano, że konnica, po wynalezieniu broni odtylcowej, straciła w armjach wszelkie znaczenie; tymczasem teraz okazało się dowodnie, że dobrze użyta, może ona nieposlednie oddawać usługi. Jeszcze wtedy, gdyśmy na ziemi niemieckiej stali, nasi kawalerzyści po dwóch, czterech i więcej zapuszczali się daleko na francuskie terrytorjum i im to marszałek Moltke zawdzięczał dokładne wiadomości o rozmieszczeniu korpusów francuskich, co następnie dopomogło mu do uderzenia przeważnemi siłami na pojedyńcze oddziały. Teraz zaś cały dalszy los wojny spoczywał tylko w rękach naszych, to jest kawalerzystów. A że o to szło głównie, by ci, którzy na zwiady wyjeżdżali mogli porozumiewać się z miejscową ludnością, przeto zaszczyt zapuszczania się w głąb kraju spadł głównie na tych oficerów, którzy biegle po francusku mówili. Do tych, niestety, ja w pierwszej linji należałem.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

pełne morze w przeciągu dni czternastu. W liczbie ich znajdą się okręty wieżowe: „Inflexible”, „Devastation” i „Rupert”, mające na pokładzie swoim działa o wadze 33—84 ton, torpedy i inne materjały wojenne, dalej monitor „Cyklop”, korwety „Active”, „Volage”, „Emerald”, „Comorant”, „Merkury“ i „Bachantka“, a wreszcie łódź awizowa „Kordelja”. Czynią się usiłowania, ażeby uzbroić i wygotować na czas wskazany jeden z najpotężniejszych olbrzymów floty angielskiej, świeżo zbudowany pancernik wieżowy „Kolos“. Dwadzieścia innych okrętów z odpowiednią liczbą łodzi działowych i torpedowych ma być również cożywiej postawionych w stanie mobilizacji wojennej.

Administracja warsztatów państwowych w Devenport otrzymała rozkaz uzbrojenia pancerników „Iron-Duke”, „Hyacynt”, „Hotspur”, „Conquest” i „Hekate”, tudzież wszelkich rozporządzalnych łodzi działowych i torpedowych. Dołączono zapytanie, kiedy na rzeczone okręty mogłaby wsiąść załoga? Nareszcie postanowiła admiralicja uzbroić w sposób wojenny szereg największych okrętów handlowych o szybkim biegu. Zostaną one użyte do przewozu wojsk. W tym celu wynajęto już parowce „Etruvia“, „Oregon”, „Alaszka“, „Arizona“ i „Ameryka“ od rozmaitych kompanij morskich.

Dotąd nie mamy depeszy o utworzeniu nowego gabinetu francuskiego. Dalsze fazy tej dla Francji nieszczęsnej sprawy są następujące. W czwartek nad wieczorem gabinet Freycineta był już utworzony; nowi ministrowie zgromadzili się o szóstej wieczorem dla ułożenia szczegółów programu. W ostatniej chwili wszakże obydwaj przedstawiciele „unji republikańskiej“, pp. Spuller i Piotr Legrand, cofnęli się, oświadczając, iż nie mają nadziei, aby gabinet w tym składzie znalazł trwałą większość w izbie. Wtedy Freycinet zrzekł się swej misji. W piątek p. Grévy konferował z Dévèsem i Constansem, ofiarując im złożenie ministerjum. Ten ostatni przyjął na siebie misję dopiero po powtórnej odmownej odpowiedzi Brissona. Do późnego wieczora w sobotę p. Constans nie miał jeszcze listy ministrów. Przyczyną niepowodzeń jest walka zawzięta, jaka się toczy pomiędzy stronnictwami radykalnemi, które obaliły p. Ferry'ego, a unją republikańską i demokratyczną, które nie pozwalają wyrwać sobie z dłoni steru sprawy politycznej we Francji, przez dwa lata nie bez rzeczywistego powodzenia i pożytku dla rzeczypospolitej dzierżonego.

Na zwłokę wpływają też i coraz pewniejsze informacje o gotowości dworu pekińskiego do zawarcia formalnego pokoju z Francją, a to na podstawie warunków p. Ferry'ego, przyjętych już przez wielką radę chińską (Tsung Li Yamen). Poseł francuski w Chinach, p. Patenôtre, zna małoznaczne modyfikacje tych warunków, przedstawione przez rząd chiński za pośrednictwem półurzędowych „pośredników pokoju” pp. Campbella i Harta; markiz Tseng, ten prawdziwy „bóg wojny” na dworze pekińskim, oświadcza, iż porażka francuzów pod Langsonem nie wpłynęła na ostatnie postanowienia Chin, które znając przewagę wojenną Francji, stwierdzoną tyloma zwycięstwami w Tonkinie, chętnie zrzekają się dalszych widoków wojennych i rade byłyby jaknajrychlej opuścić Tonkin, byle oznaczoną została dokładna granica między Chinami i nowem terytorjum francuskiem. Tak więc znalazła się Francja u progu pożądanego namiętnie pokoju, gdyby posiadała rząd, który mógłby podpisać traktat i przyjąć wobec Chin odpowiedzialność swojego narodu.

Br. Z.

Niemieckie cło wchodowe od drzewa.

Tradycjonalna lekkomyślność, z jaką wyniszczaliśmy lasy nasze, ulegnie pewnemu ograniczeniu nie zasługą naszą lecz ogromnem podniesieniem ceł wchodowych na drzewo i towary drzewne ze strony państwa niemieckiego.

Pełnym znaczenia jest ten zwrot do systemu protekcyjnego, jaki we wszystkich państwach Europy spostrzegamy, w państwach, które do niedawna wyznając pojęcia wolnego handlu, teraz śpiesznie powracają do systemu uważanego za przeżyty.

Pod pewnym względem cieszyćbyśmy się powinni z utrudnień, jakie nasz produkt leśny spotkają w chwili gdy system nieopatrznej eksploatacji krajowych drzewostanów potrzebował aż takiego środka ochronnego; z drugiej jednak strony z uwagi, że nieprędko zapewne będziemy w tem położeniu, by surowe płody wywozić już w formie przerobionej, tak jak to każą najprostsze zasady ekonomji,—musimy rachować się z tym nowym zwrotem.

Żywotną więc dla nas jest bardzo ta kwestja ceł nakładanych w ościennych państwach na drzewo, tembardziej że przy znanych każdemu stosunkach handlowych można być pewnym, że cło na ten produkt odbić się chwilowo na nas musi.

W szeregu krajów wywożących wyborowy materjał budowlany i drzewo do Niemiec figurują Rosja z Królestwem Polskiem, Austro-Węgry — głównie Galicja—i Szwecja i Norwegja. Krajom tym już po raz drugi, i to w bardzo krótkim przeciągu czasu, grozi poważne utrudnienie ze strony państwa, do którego wywożą najcenniejsze swoje materjały drzewne. Już od r. 1883-go projekty celne w niemieckiej radzie państwa wzbudzały niepokój tak producentów jak handlujących, a pomimo wielu zdań przeciwnych zdołał książę kanclerz niemiecki przeprowadzić projekt, nad którym obecnie się zastanawiamy.

Motywa, jakiemi rząd usprawiedliwia konieczność ceł ochronnych, opierają się na konieczności niesienia pomocy gospodarstwu krajowemu, tak uciskanemu konkurencją zagraniczną; a co się tyczy lasów, szczególną baczność rząd pragnie rozciągnąć nad podniesieniem dochodów leśnych w Niemczech i wprowadzeniem prawidłowej i umiejętnej eksploatacji tego produku. Pierwszym środkiem w tym kierunku, to ustanowienie cła ochronnego, które w myśl przedstawionego projektu tak wysoko sięga, iż zwłaszcza przy tartacznych wyrobach podnosi się do wysokości 8-krotnego cła obowiązującej dotąd taryfy z d. 15-go lipca r. 1879-go.

Czy podniesienie cła, tak gorliwie zalecane przez rząd niemiecki, wyjdzie państwu na korzyść, przesądzać w tem miejscu nie będziemy, gdyż krótki czas najlepiej nas o tem przekona, lecz teraz już widzimy, że niewszystkie sfery społeczeństwa niemieckiego zapatrują się tak różowo jak rząd na ostateczny rezultat nowych praw. Głosy kompetentnych interesowanych kół bardzo szeroko nad kwestją powyższą się zastanawiają i dlatego uważamy za stosowne streścić w tem miejscu główniejsze zapatrywania przeciwników ceł ochronnych nad rzeczywistemi potrzebami handlowego ruchu drzewnego.

Przeciwnicy praw ochronnych utrzymują, że tak daleko posunięte podniesienie cła od drzewa oddziałać musi nader niekorzystnie na normalny ruch handlowy tym ważnym artykułem. Wywoła ono częste stagnacje w pokrywaniu potrzeb w budulcowem, względnie materjałowem drzewie, a nawet musi spowodować upadek licznych targów drzewa zagranicznego, którego import ustałby wkrótce zupełnie.

Przyznają wprawdzie, że skoro ceny dobrego drzewa średniej klasy podniosą się o $33^1/_3$ % i dojdą do 40-tu marek za metr sześcienny, to niemieckie gospodarstwa leśne odczują niezawodnie korzystny wpływ celnej polityki; zapytują jednak zarazem, zkąd pokryć potrzeby w drzewie, na które nie wystarczą własna niemiecka produkcja?

Tylko Bawarja, Würtemberg, Badeńskie i Saksonja są w tem korzystnem położeniu, że mogą pokrywać potrzeby własne, a nadto, jak zwłaszcza Bawarja, mogą zasilać do pewnego stopnia swem drzewem i inne kraje Niemiec. Inaczej ma się rzecz z resztą krajów, które wobec nieznacznej produkcji własnej, zaopatrywać się muszą w sprowadzane materjały drzewne. Kraje zachodnich Niemiec (linja od Szczecina przez Magdeburg, Halle na Manheim) sprowadzają dotąd, oprócz drzewa z Szwecji i Rosji, jeszcze wiele jedliny i świerczyny z Galicji, sośninę od nas pochodzącą już z drugiej ręki, oraz drzewo amerykańskie i klepki slawońskie. Nawet okolice lasu Turyngskiego i Harcu nie mogą się obejść bez sprowadzania jedliny, a po części i świerczyny, które dobrocią swą przewyższają nadzwyczajnie drzewo własne.

Wschodnie kraje niemieckiego państwa, pomimo znacznej produkcji sośniny, sprowadzają jej wiele z Polski taniemi drogami wodnemi na główny skład w Liepersee.

„Polska sośnina” oznaczą w handlu najlepsze drzewo tego rodzaju, którego brak dałby się w tej części Niemiec uczuć nader dotkliwie. Szląsk sprowadzający z Austrji, względnie Galicji, tak wielkie ilości jodłowego i świerkowego drzewa, że Wrocław stał się wielką targowicą pośredniczącą z dalszym handlem Niemiec, musiałby też urządzić się zupełnie inaczej. Wracając do zachodnich Niemiec, zdaje nam się, że nie pozostaje im nic innego, jak ograniczyć się w zaspakajaniu swych potrzeb w drzewie na Bawarję. Ze względu na wyróbkę bawarskiego budulcu i materjałów tartacznych, na rażące usterki w dotrzymywaniu wymiarów, stosunki dostawy, terminów itp. w porównaniu do dokładności pod tym względem przy drzewie dostarczanem od nas, tego rodzaju zmiana w imporcie byłaby prawdziwą klęską. Nietylko, że w całym handlu drzewnym nastąpiłby w podobnym razie formalny przewrót, lecz nadto dotychczasowe pojęcia o własnościach względem dobroci materjałów drzewnych i wymagania budownictwa musiałyby uledz zupełnej zmianie.

Przeciwnicy ceł, ostrzegając Niemcy o nieoględnem postanowieniu w kwestji celnej, nazywają uchwałę w myśl rządowego projektu, eksperymentem zbyt niebezpiecznym i porównywają go wprost z otoczeniem państwa murem chińskim.

Mimo tych głosów ostrzegawczych, mimo protestacji izb handlowych i innych stowarzyszeń, utrzymały się projektowane pozycje celne, zgodne zresztą z uchwalonemi przez niemiecką radę rolniczą, która uchwały swe w tej mierze przedłożyła radzie związkowej.

Oto jak się przedstawiają nowe cła od płodów leśnych, według ostatecznej uchwały rady związkowej:

Drzewo budulcowe i materjałowe w surowym stanie, cięte tylko wpoprzek siekierą, lub przerzynane piłą; klepki dębowe z grubsza obrobione, laski na obręcze i niełuszczone pręcie koszykarskie 0·30 mk. za 100 kilg.

lub 0·80 mk. za $1m^3$ miąż.

Drzewo obrobione siekierą w lesie 0·40 mk. za 100 kilg.

lub też 2·40 mk. za $1m^3$ miąż.

Ociosane wzdłuż, porżnięte i przyrządzone drzewo w kawałkach; klepki dębowe lepiej obrobione 1·00 mk. za 100 kilg.

lub 6·00 mk. za $1m^3$ miąż.

Deski ociosane wzdłuż lub piłą oszwarowane, lecz nie heblowane; budulec kantowy i t. p. materjały tartaczne 2·00 mk. za 100 kilg.

lub 12·00 mk. za $1m^3$ miąż.

Pręcie koszykarskie łuszczone 5·00 mk. za 100 kilg.

Wobec tych opłat wysokich, kupcy a zwłaszcza większe firmy, zachowują się u nas w ogóle z wielką rezerwą w zawieraniu nowych interesów z producentami. Wzdłuż pasa granicznego zapanowała nawet zupełna stagnacja w sprzedaży drzewa wywozowego. Jak długo stan ten potrwa przewidzieć trudno, być może, że i w kwestji tej ciężar nowego cła spadnie na konsumentów ostatecznych, zanim to jednak nastąpi, produkcja nasza doznaje wstrząśnienia szkodliwego, które przy ogólnej stagnacji interesów dotkliwie odczutem będzie.

C. R.

Rolnictwo w Skandynawji.

Chrystjanja w pierwszych dniach kwietnia.

O ile Danja—jak o tem pisaliśmy w poprzedniej korespondencji (ob. nr 50*b* *Kurjera*)—starała się zmniejszyć produkcję zboża i zastąpić ją produkcją nabiału i mięsa, o tyle Norwegja aż do roku mniej więcej 1860-go czyniła wszelkie zabiegi, aby podnieść produkcję zboża.

Przyczyną tego był wzgląd na wyjątkowe położenie, w jakiem znajdował się ten kraj, mogący w danym razie mieć odjętą dostawę zboża, coby go skazywało na głód. Tak było w r. 1814-ym, za czasów, gdy komunikacje parowe lądowe i wodne zaczynały dopiero przychodzić na świat, gdy drogi były złe i niedostępne, a skutkiem tego zboże sprowadzane z zagranicy, w każdym razie nadzwyczaj drogie, z powodu wojny zupełnie dochodzić przestało. Od strony lądu szwedzi uderzyli na Norwegję, a jednocześnie związani z nimi traktatem anglicy blokowali całe wybrzeża norweskie. W owym czasie mieszkańcy tutejsi skazani byli na śmierć głodową. Żywiono się tylko rybami, a chleb wypiekano z mąki nawpół ze słomą, albo z trocinami pomieszanej, co spowodowało rozliczne choroby, a następnie wielką śmiertelność.

W tej to epoce, pragnąc kraj zabezpieczyć od podobnych przejść, rolnicy norwescy, zachęcani i wspierani przez sejm krajowy, czynili wszystko co było możliwem, nie szczędząc ani nakładów ani pracy, aby podnieść produkcję zboża.

Wszelkie jednak zabiegi w tym kierunku okazały się daremnemi. Nic tu nie pomogło ani postępowe gospodarstwo, ani ulepszone porządki i maszyny rolnicze, gdyż klimat zimny i zmienny, na który żadna sztuka poradzić nie może, niszczył zazwyczaj w jednej chwili najpiękniejsze widoki obfitego zbioru. Zdarza się tu bowiem bardzo często, że jedno lato bywa bardzo mokre a drugie bardzo suche, zaś kiedy lato jest normalne i ani jedno ani drugie nie zagraża, wówczas jeszcze jedna noc zimna, w czasie kiedy zboże zaczyna kwitnąć lub dostaje mleka, niweczy całe zbiory i zrozpaczony rolnik za pracę swoją i nakłady otrzymuje słomę zamiast ziarna.

Aby uniknąć ruiny, jaka niezawodnie z czasem spotkałaby tutejszych rolników, gdyby uparcie trzymali się tego systemu gospodarki, postanowili oni zamienić gospodarstwo zbożowe na przemysłowo-pastewne. Na razie nie było do tego pod ręką ludzi fachowych, postąpiono sobie zatem bardzo praktycznie i sprowadzono zdolnych agronomów z Danji, po jednemu do każdej gubernji, czyli jak tu nazywają *amtu*. Obowiąz-

kiem tych instruktorów agronomicznych było pouczać bezpłatnie rolników o wszystkiem co się tyczy uprawy roślin, za co pobierali wynagrodzenie ze skarbu państwa.

Jednocześnie założono w kilkunastu najżyźniejszych miejscowościach Norwegji mleczarnie akcyjne i na zarządców do fabrykacji masła i sera zapisano kilkunastu majstrów ze Szwajcarji. Oni to wyuczyli setki zdolnych majstrów krajowych i im dziś zawdzięcza Norwegja swój olbrzymi przemysł mleczny, który zamożność rolników podwoił.

Zaczęło się to na kilka lat przed ową epoką, kiedy piszący list niniejszy, mniej więcej 20 lat temu, osiedlił się w tym kraju i kiedy dziś myślą cofnie się w owe czasy, gdy porówna dawniejsze gospodarstwa i dawniejszy byt rolników ze stanem obecnym, to doprawdy oczom swoim własnym wierzyć nie chce, żeby tak wielka zmiana na lepsze w tak krótkim czasie nastąpić mogła.

Kiedy dawniej konie krajowe były małe i zabiedzone, obecnie przez troskliwe pielęgnowanie wyrosły, wyładniały, są tłuste jak wałki, mają wielki odbyt w Szwecji i Anglji i są płacone po wysokich cenach.

Podobnież rasa bydła krajowego, które dawniej było biedne i zagłodzone, obecnie równać się może pod względem piękności i mleczności z najlepszemi rasami zagranicznemi, czego mamy najlepszy dotykalny dowód, bo teraz każda gmina posiada większą lub mniejszą mleczarnię. W wielu miejscach żyźniejszych pobudowano wielkie gmachy, które wyglądają jak u nas cukrownie; są to mleczarnie, w których przetwór nabiału odbywa się maszynami za pomocą pary.

Handel mlekiem stał się teraz tak popularnym, że jest dostępny dla najbiedniejszej klasy ludności. Mleczywo sprzedaje się w tysiącznych, na ten cel urządzonych sklepach, co daje sposobność do zarobku wielkiej liczbie ludzi, szczególniej kobiet. Przemysł mleczny jest dziś najpiękniejszą ozdobą gospodarstwa rolnego i przyniósł krajowi większe korzyści niż nam cukrownie, powołał bowiem do pracy cały ogół, przez co wpłynął na zamożność ogólną, gdy w przemyśle cukrowniczym mogą brać udział tylko większe gospodarstwa i to takie, które posiadają rolę odpowiednią pod buraki. Nadto przemysł mleczny—jak to już wykazaliśmy w poprzednim liście—nie naraża tak dalece rolników na przesilenia i ryzyko jak przemysł cukrowy i nie wymaga nawet setnej części tego nakładu, jakiego wymagają cukrownie.

W ostatnich czasach fabrykacja cukru w naszym kraju podniosła się bardzo wysoko i pewna część rolników naszych znakomite z niej ciągnęła korzyści, nie przewidując nawet żeby ta złotodajna gałąź gospodarstwa popaść się kiedyś mogła. Obecne przesilenie cukrowe już niejednemu dało się we znaki, pocieszają się jednak interesowani tem, że zmiana na lepsze wkrótce nastąpi. I my tu także jesteśmy tego zdania i mamy to przekonanie, iż przemysł cukrowniczy ma wielką przyszłość przed sobą, gdyż im więcej oświata i dobrobyt wśród ludów podnosić się będzie, tem większy odbyt musi mieć cukier. Ostrożność jednak nie zawadzi i nie należy tego przemysłu zabardzo eksploatować, gdyż przemysł ten, wymagający wielkich kapitałów, bywa także narażonym na wielkie straty.

Powszechnie utrzymują, że obecne przesilenie cukrowe, podobnież jak i zbożowe, nastąpiło z powodu konkurencji zagranicznej i przewyższającej potrzebę produkcji. Prawda że tak jest, ale nikt nie zwraca uwagi na to, iż nadprodukcja nastąpiła wskutek pomyślnych urodzajów kilku lat ostatnich. Teraz jest z tem jeszcze półbiedy i choć cukier jest tani, to w każdym razie ponieważ towaru tego jest ilość wielka, straty dla fabrykantów nie mogą być tak dotkliwe. Cóż się jednak stanie z przemysłem cukrowym, co poczną rolnicy, których głównem źródłem dochodów są buraki, w razie jeżeli się wydarzy kilka kolejnych lat nieurodzajnych? A czy podobny wypadek nie może nastąpić?...

Kończąc list niniejszy, jaknajusilniej zalecamy rolnikom naszym, w interesie ich własnym i dla dobra kraju, aby urządzili swoje gospodarstwa na wzór Danji i Norwegji. Sposoby, za pomocą których uczynić to można, są tak praktyczne, proste i niekosztowne, a rezultaty otrzymane w krajach skandynawskich tak wymownie przemawiają za niemi, że powinnoby to rolników naszych zająć i do naśladowania pobudzić.

W poprzednim liście radziliśmy, aby kilku praktycznych ziemian i przemysłowców udało się do Danji dla obeznania się z produkcją nabiału i mięsa, teraz dodajemy, iż koniecznem także będzie sprowadzenie z zagranicy na początek kilku fachowych majstrów do prowadzenia mleczarni, które należy urządzać na początek w okolicach miast większych, jak Warszawa, Łódź i t. p., gdyż ludność tych miast, zanim się wyrobi i pozyska stosunki i uznanie za granicą, w latach początkowych wyroby mleczne konsumować będzie.

Przypominamy nadto, iż wszelkie wskazówki i wzory należy brać tylko z Danji, jako kraju, który pod względem położenia, klimatu i urodzajności jest najpodobniejszy do naszego, oraz że Danja, mając urządzone wzorowo gospodarstwo zbożowo-pastewne, obecnie stosunkowo do swych obszarów wyrabia masło w największej ilości i jakości ze wszystkich krajów europejskich, i dlatego majstrowie, jako pierwsi nauczyciele przyszłego przemysłu mlecznego, powinni do nas z Danji być sprowadzani.

Nakoniec nadmienić należy, że gospodarstwa rolnicze w Norwegji składają się wyłącznie z małych zagród i rozrzucone są po całym kraju, każde oddzielnie. Gospodarstwa, które posiadają 12 do 16 koni—a takich jest bardzo mało—uważane są już za bardzo wielkie. (Wołów w Norwegji prawo zabrania używać do pracy, uważając to za dręczenie zwierząt.) Właścicielami tych posiadłości są wyłącznie włościanie, czyli jak u nas nazywają chłopi, ale są to chłopi jakich nie ma na całym świecie i pod względem oświaty i moralności daleko wyżej stoją, niż ich bracia w innych krajach europejskich.

F. W.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświecenia ma zamiar wystąpić z przedstawieniem co do ustanowienia specjalnych znaków dla magistrów i doktorów niemedycznych fakultetów uniwersytetów rosyjskich. Dla doktorów medycyny, jak wiadomo, takie znaki dawno już są ustanowione.

= Ministerjum sprawiedliwości podniosło kwestję zmiany taksy adwokatów przysięgłych. Departament ministerjum, jak donosi *Gaz. sąd.*, odniósł się w tym przedmiocie i do prezesa sądu okręgowego warszawskiego z zapytaniem, o ile obowiązująca taksa odpowiada potrzebom. Na zaproszenie prezesa grono tutejszych adwokatów przysięgłych wypracowało memorjał z projektem zmian. Memorjał złożono prezesowi, który prześle go do ministerjum sprawiedliwości.

= Gazety petersburskie donoszą, iż od dnia 13-go lipca r. b. kompetencja cywilna sądów pokoju w Królestwie Polskiem podniesioną być ma do 400 rs. włącznie.

= Według nowego projektu ogólnej ustawy dla dróg żelaznych ustanowione zostaną zjazdy przedstawicieli kolei. Zjazdy te będą trojakie: ogólne—przedstawicieli wszystkich dróg żelaznych rosyjskich; miejscowe — przedstawicieli jednej grupy dróg i nakoniec złączone— przedstawicieli dróg kilku grup kolejowych. Zjazdy składać się będą z osób upełnomocnionych przez zarządy dróg i z przedstawicieli dróg żelaznych rządowych, delegowanych przez najwyższa radę.

= Projekt ustanowienia specjalnych techników i kontrolerów przy zarządach akcyzowych ma być wprowadzony w życie w drugiej połowie r. b. w tych gubernjach, gdzie najwięcej są rozpowszechnione przekroczenia przeciwko przepisom regulującym produkcję trunków. Do takich należą gubernje: wileńska, wołyńska, kijowska, chersońska, czernihowska, połtawska i niektóre gubernje Królestwa Polskiego. Na utrzymanie techników i kontrolerów w pomienionych gubernjach ministerjum finansów wyjednywa w radzie państwa kredyt w sumie 140,000 rs. rocznie.

= Na mocy rozporządzenia prezydenta rządowego w Królewcu wzbroniony został przywóz statkami nierogacizny z państwa rosyjskiego (a również i z Austro-Węgier) do portów okręgu królewieckiego.

= Z dniem 5-ym b. m. na tutejszych kolejach zaprzestano opalania wagonów pasażerskich.

= Dnia 16 go b. m., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się ponowna licytacja na 12-letnią dzierżawę fermy ogrodniczej „Ksawerów” w Mokotowie, należącej do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

= W dniu jutrzejszym kończą się ferje świąteczne w sądach pokoju, w sądach zaś wyższych dnia 11-go b. m.

= Pojutrze i w piątek odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego ciągnienie trzeciej klasy 144-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

= Dziś wieczór kończą się u izraelitów święta wielkanocne czyli „Paschy”.

= Dr Witold Szumlański mianowany został asystentem przy oddziale chorób wewnętrznych w szpitalu św. Ducha.

= W tych dniach spodziewany jest w Warszawie biskup sufragan płocki, Henryk Kossowski.

= **Z teatru i muzyki.**

* We wczorajszem przedstawieniu „Fausta” w teatrze Wielkim *artyści* orkiestry wojskowej, czyli t. zw. *banda* byli tak *niedysponowani* iż reżyserja obawiała się wpuścić ich na scenę i „marsz wojenny” odegrany został... przez orkiestrę teatralną.

* Zapowiedziana przez repertuar „Gioconda” odłożoną zostanie na dni kilka z powodu, iż przyjmujące w tej operze udział dzieci szkoły śpiewu pozateatralnej z powodu świąt otrzymały tygodniowy urlop.

Skutkiem tych zmian występy gościnne p. Jakowickiej ulegną pewnej zwłoce.

* W teatrze Małym rozdano do nauki tłumaczoną z francuskiego farsę p. M. Ordonneau p. t. „Jedynaczki p. Godin”.

Rzecz ta zbliża się treścią do „Posażnej jedynaczki”, Fredry.

Główniejsze role objęły panie: Borkowska, Cieślińska i Czosnowska oraz pp. Grubiński, Morozowicz, Śliwiński, Sikorski i Turczynowicz.

* Zawieszone od dni pięciu próby sceniczne rozpoczęły się w dniu dzisiejszym na wszystkich scenach.

* Reżyser i artysta opery, p. Adolf Kozieradzki, chory od dłuższego czasu, powrócił do zdrowia.

Objąwszy obowiązki, p. K. rozpoczyna przerwane chwilowo próby z „Wesela Figara”.

* W końcu bieżącego tygodnia spodziewanym jest przyjazd p. Arklowej, primadonny opery lwowskiej, zaangażowanej na szereg gościnnych występów.

* W jutrzejszym mniejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego, zamiast zapowiedzianego występu panny Flory Friedenthalówny, przyjmie udział miło da fortepianistka, panna Stefanja Friderici.

Dopełni programu kwartet smyczkowy Wł. Rzepki (pp. Librecht, Rzepko, Stiller i Goebelt), oraz śpiew panny Pauliny Dowgirdówny i p. W. Jeromina. Koncert odbędzie się w większej sali redutowej.

= Z teatrzyku Dobroczynności.

W dniu dzisiejszym w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności odbyło się pierwsze przedstawienie „dziecięce” na korzyść kolonij letnich dla dzieci.

Grono małoletnich amatorów wykonało z werwą „Zaczarowaną Magdusię” L. Niemojowskiego oraz „Niespodziankę” L. Świderskiego.

Amator magik, p. Rybka, zaprodukował cały szereg nader zręcznych doświadczeń z dziedziny „czarnej” sztuki.

Przepełnienie salki drobną publicznością stanowiło niezbity dowód, iż filantropijny cel widowiska zyskał ogólne poparcie.

Dalsze trzy przedstawienia na dochód tejże filantropijnej instytucji odbędą się w ciągu bieżącego miesiąca.

= Odczyty.

P. Józef Sporny inżenier wypowie w dniach 12-ym i 16 ym b. m. w sali ratuszowej dwa odczyty o kanalizacji i wodociągach.

Pierwsza prelekcja traktować będzie przedmiot z ogólnego stanowiska, przedmiotem zaś drugiej będzie kanalizacja i wodociągi w Warszawie.

Czysty dochód obrócony zostanie na rzecz szkoły rzemiosł przy ulicy Jasnej.

= Gość.

Od kilku dni przebywa w Warszawie p. Eugenjusz Zabel, redaktor *National Ztg*.

Publicysta niemiecki zjechał do Warszawy umyślnie dla poznania naszego miasta i naszych zwyczajów i obyczajów.

= Święcone.

W dniu wczorajszym w salonach pałacu arcybiskupiego na Miodowej zebrało się kilkaset osób, składających życzenia świąteczne JE. księdzu arcypasterzowi.

Pomiędzy zebranymi było przeszło 100 kapłanów.

Dostojny gospodarz wszystkich gości podejmował staropolskiem święconem.

= Święcone dla biednych dzieci.

W sobotę wieczorem w jednym z tutejszych domów obywatelskich odbyło się rozdawnictwo święconego dla dzieci 35 biednych rodzin.

Dobry ten uczynek powtarza się w tem samem kółku towarzyskiem już od lat kilku, a w składce, urządzaniu i rozdawnictwie bierze główny, prawie wyłączny udział grono panien.

Każde z ugoszczonych dzieci otrzymało po parę funtów różnego gatunku mięsiwa, wraz z odpowiednią ilością ciast, masła, sera, jaj, cukru i herbaty, co wystarczało na kompletne święcone dla całej rodziny.

Zapisując ten fakt, popełniamy pod pewnym względem niedyskrecję, czynimy to jednak dlatego, ażeby inne kółka pobudzić do naśladowania.

Wszak możnaby coś podobnego urządzić jeszcze w przewodnią niedzielę, zwłaszcza że i okruchy z bogatego stołu są przysmakiem dla nędzarzy.

= Pogodzeni.

Opłatek i jajko święcone [illegible]

bole zgody i miłości rodzinnej, nieraz już były powodem pojednania się nawet najzawziętszych wrogów.

Takie pojednanie pięciu poważnionych członków jednej rodziny nastąpiło w dniu wczorajszym w domu państwa X.

Należy nadmienić, że p. X., bliski krewny trzech braci i dwóch sióstr *** bolał serdecznie, że rodzeństwo rozpoczęło przed kilku miesiącami gorszący proces w kwestji podziału spadku po rodzicach.

Proces ten poróżnił braci i siostry, a gdy się znaleźli w salonie państwa X., powitanie było nader chłodne.

Kiedy już miano zasiąść do stołu zastawionego „święconem“, p. X. zbliża się do poważnionego rodzeństwa z jajkiem święconem i w krótkich ale serdecznych słowach wzywa braci i siostry do pojednania.

Przemówienie osiągnęło swój skutek.

Bracia i siostry postanowili zaniechać procesu, oddając rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu...

= Biały mazur... o zmierzchu.

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu przechodząc mimo jednej z kamienic na ulicy Włodzimierskiej, zasłyszeliśmy raźną melodję dzielnie tańczonego mazura...

Uderzeni tą w niezwykłej przed kończącą się czy rozpoczynającą zabawą, zasięgnęliśmy natychmiast wiadomości.

Objaśniono nas, że w istocie był to mazur biały, tańczono go bowiem w biały dzień, ale rozpoczęto dopiero przed godziną po święconem.

Bodaj to pierwszy dzień świąt i ochoczość szczera!

= Bal panieński.

Zapowiedziany na przewodnią niedzielę w salach resursy obywatelskiej bal panieński uległ zwłoce.

Prawdopodobnie zabawa odbędzie się dnia 18-go b. m.

= Z Ujazdowa.

Zgodnie z tradycją rozpoczęły się zabawy ludowe na Ujazdowie.

Podczas ubiegłych dwóch dni świątecznych na placu roiły się tłumy przedstawicieli świata wyrobniczego.

Huśtawki, karuzele i inne narzędzia zabawy nie próżnowały ani chwili.

Tem lepiej dla przedsiębiorców.

Skonstatowano, iż prowizoryczne bufety funkcjonowały energiczniej niż muzea „osobliwości” i marjonetki.

Fotografowano się i tańczono na pomoście szumnie przezwanym „szalą” tańca...

Słupy zostały ogołocone z nagród przez dwóch czeladników mularskich.

Zręczni gladjatorzy w zdobytych frakach i cylindrach stali się na kilka minut bohaterami chwili i przedmiotem ogólnego podziwu.

Od wypitki do wybitki niedaleko, nic więc dziwnego, że kilku bójkom tylko interwencja policji nie pozwoliła rozwinąć się na szerszą skalę.

Zabawy trwały do późnej nocy.

= Żegluga parowa.

W ciągu dni kilku właściciel nowego parowca, p. Górnicki, rozwiezie na linję embarkadery dla publiczności, która jego statkiem jeździć będzie.

Embarkader przeznaczony dla Warszawy odznacza się odpowiednią obszernością.

= Tramwaje.

Dziś od godziny $10\frac{1}{2}$ do 12-ej przerwany został na linji Mokotów—Powązki, Wola—Powązki i plac Trzech krzyżów—Świętojerska ruch tramwajów z powodu mającego przechodzić konduktu pogrzebowego.

Na przestrzeni od alej Jerozolimskich do ulicy Wareckiej stanęło na jednej linji w zbitym szeregu do 30-tu wagonów.

W liczbie pasażerów znajdujących się w zatrzymanych powozach było kilku tak cierpliwych, że przez półtorej godziny oczekiwało usunięcia przeszkody i ponownego puszczenia w ruch tramwajów.

= Tajemnicza ofiara.

W kaplicy domu schronienia (Przytulisko) jedna z pań kwestuje stale już od lat kilku i corocznie pod jej osobistym adresem bezimienny ofiarodawca nadsyła w wielki piątek do rzeczonej kaplicy znaczny stosunkowo dar, w kosztownościach lub gotówce, reprezentujący wartość kilkudziesięciu rubli.

Wewnątrz koperty mieści się zawsze piśmienna prośba o modły za duszę osoby, której imię, zarówno jak charakter pisma ofiarodawcy, są podobno zupełnie nieznanemi kwestarce.

Tajemnicza ofiara powtórzyła się i w r. b., wzbogacając kasę „Przytuliska“ o 100 marek.

= Żywy szyld.

W jednym z domów w okolicy ulicy Granicznej widzieliśmy oryginalny szyld.

W bramie stoi szwajcar, a na czapce jego świeci napis z ogromnych liter: „wejście do znanego sklepu na 1-sze piętro”.

Reklamujemy się więc nie żartem!

= Podstęp.

W dzielnicy Grzybowa jeden ze składników towarów spożywczych dopuścił się bankructwa, używając podstępu religijnego.

Wiadomo, że u izraelitów przed świętami wielkanocnemi wszystko co tylko służy jako pokarm i napój winno być usunięte.

Właściciel składu rozciągnął ów przepis religijny nietylko na mieszkanie ale i na sklep, z którego wszystko co do joty usunął.

Wierzyciele B. spostrzegli to dopiero onegdaj, lecz nie wiedzą, gdzie towar wartości około 6,000 rs. został usunięty.

= Zagadkowe zajście.

W ubiegłą sobotę p. B. wniósł skargę w kancelarji p. oberpolicmajstra na cztery indywidua, które miały go w mieszkaniu T. na Nowym-Świecie pod nrem 40-ym ograbić z pugilaresu zawierającego 285 rs. i z zegarka złotego z taką dewizką.

Poszlakowani zaprzeczyli oskarżeniu, utrzymując, że gotowiznę oraz zegarek wygrali od B. w karty.

Sprawa została oddaną na drogę sądową.

= Kradzieże.

W ciągu minionych dwóch dni rzezimieszkowie nie próżnowali i spełnili wiele kradzieży, z których ważniejsze były: przy ulicy Komitetowej z mieszkania p. P. B., podczas chwilowej nieobecności właściciela, skradziono garderobę, pieniądze i różne drobiazgi na sumę rs. 140. — Przy ulicy Mokotowskiej z mieszkania p. N. skradziono pieniądze i różne drobiazgi na sumę przeszło 2000 rs.—Na Starem Mieście z mieszkania p. J. M., otworzonego wytrychami, skradziono różne precjoza, na sumę przeszło 200 rs.—Przy ulicy Marszałkowskiej pod nrem 2-im z mieszkania p. K. R., otworzonego wytrychami, skradziono gotówką rs. 2400.

Oprócz tego spełniono 23 pomniejszych kradzieży, na sumę 1098 rs.. w tej liczbie kilka zastaw święconych.

= Ujęta.

W dniu wczorajszym w bramie domu nr 6 na Senatorskiej stróż miejscowy zauważył jakąś kobietę niosącą spore zawiniątko.

Zaczepiona co niesie, usiłowała się wymknąć, lecz stróż ją przytrzymał.

Okazało się, że to złodziejka Marjanna M, która przed chwilą skradła srebra i różne przedmioty w mieszkaniu państwa D.

= Ciężka kradzież.

Złodzieje i w święta nie odpoczywali.

Oprócz kilkunastu mniej fatygujących kradzieży, jedną z nich na Twardej pod nrem 34-ym można nazwać prawdziwie ciężką.

Wyniesiono bowiem ze sklepu około 1000 funtów miedzi i kłódki wartości kilkuset rubli.

= Złodzieje tatarzy.

W tych dniach ujęci zostali dwaj tatarzy Izmaił Murza-Ali i Czeryn-Mechmed.

Udając kupców obchodzili oni różne sklepy i kradli towary.

= Pięć podrzuceń.

W ciągu ubiegłych trzech dni podrzucono aż pięć niemowląt.

Z tych troje płci męskiej.

Biedne niemowlęta odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadek z ogniem.

W dniu dzisiejszym, około godziny 5-ej zrana, w domu pod nrem 4-ym przy ulicy Smoczej, zapaliły się drzwi pod dachem.

Wydobywający się przez drzwi dym spostrzegli mieszkańcy i ogień ugasili przed przybyciem straży ogniowej.

= Pod dobrą datą.

Zamieszkały przy ulicy Elektoralnej majster kunsztu szewckiego Antoni P., wracając do domu w dorożce w stanie mocno pijanym, przechyliwszy się wypadł na kamienie.

Broczącego we krwi z rozbitą głową i złamaną ręką, odwieziono do szpitala w stanie nieprzytomnym.

Podobnemu wypadkowi uległ pan R., który wskakując do dorożki, potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że o stopnie dorożki rozciął niebezpiecznie głowę, a nadto zwichnął rękę.

Omdlałego z bólu odwieziono do domu.

= Śmierć z upadnięcia.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej p. W. Gł. wysiadając z dorożki, upadł tak fatalnie, że zranił się o kamień w głowę i stracił przytomność.

Rana okazała się niebezpieczną, albowiem chory nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności, w ciągu nocy ubiegłej życie zakończył.

= Nagła śmierć.

Żona stróża domu nr 5 przy ulicy Elektoralnej, Anna Frejtak, licząca 63 lat wieku, zmarła.

Przyczyną śmierci prawdopodobnie było nadmierne przeładowanie żołądka w pierwszy dzień świąt.

Ciało denatki zostało zabezpieczone do zejścia sądu.

= **Wypadki.**—Na Kruczej dorożkarz Zdzisław C., będąc pijanym spadł z kozła i uległ złamaniu nogi oraz zwichnięciu prawej ręki.—Na Brukowej Jan S., skutkiem udławienia się kostką, dostał ataku apoplektycznego i niebawem, pomimo energicznej pomocy, życie zakończył.—Na Nowogrodzkiej Agnieszka C., urodziła na chodniku nieżywe dziecię, sama zaś niebawem zmarła.—Ludwik R., wyskakując z tramwaju na Nowym-Świecie, upadł i złamał rękę.

= Towarzystwo dobroczynności.

W Łodzi odbyło się w tych dniach pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa dobroczynności łódzkiego, na którem uwiadomiono członków o zatwierdzeniu ustawy.

Poczem członkowie przystąpili do wyboru rady zarządzającej i komisji rewizyjnej.

Przewodniczący odczytał zebranym sprawozdanie z dochodów i wydatków dotychczas istniejącego Towarzystwa ubogich.

W czasie swojego istnienia osiągnęło ono dochodu 114,022 rs., a wydatki wyniosły 109,322 rs. $22\frac{1}{2}$ kop., zatem pozostały w sumie 4,700 rs. $11\frac{1}{2}$ kop. remanent przechodzi do kasy Towarzystwa dobroczynności, które obejmuje zarazem i inne zapisy dobroczynne na specjalne cele.

= Przędzalnia angielska.

W Starczycach pod Tomaszowem rawskim spółka angielska zamierza wznieść wielką przędzalnię.

W tym celu zjeżdżało już do Tomaszowa kilku ajentów, którzy poszukują gruntów do nabycia pod fabrykę.

= Kopalnie.

W okolicy Tomaszowa rawskiego istnieją dwie kopalnie wapna i kopalnia piasku białego.

Wapno pod względem dobroci nie ustępuje sulejowskiemu, a piasek używany jest przez huty nasze do fabrykacji szkła.

Materjały te znajdują chętny pokup.

= Bankructwo.

W Płocku ogłoszono upadłość jednej z najpoważniejszych firm miejscowych.

Pasywa wynoszą 80 tysięcy rs.

Właściciel z żoną zniknął bez wieści.

= Epidemja drobiu.

W powiecie bialskim, w okolicy Brześcia litewskiego, zaraza na drób grasuje od kilku miesięcy.

We dworach i chatach dziesiątki tysięcy kur i indyków padło pod wpływem epidemji.

Z tego powodu cena drobiu i jaj podniosła się nadzwyczajnie.

Na uwagę zasługuje fakt, iż kaczki nie podpadają epidemji.

Jeden z miejscowych weterynarzy zapewnia, iż epidemja ta jest rodzajem cholery...

= Pożar fabryki.

W nocy z 4-go na 5-ty kwietnia, czyli z wielkiej soboty na niedzielę wielkanocną, pomiędzy godziną 1 a 2-gą po północy, w stalowni fabryki żelaznej Huta bankowa w Dąbrowie, z niewiadomej przyczyny wybuchnął pożar, który w perzynę obrócił tę część fabryki, zrządziwszy około 50,000 rs. straty.

Stalownia, jak i cała fabryka była asekurowana w rosyjskiem Towarzystwie ubezpieczeń.

Nadzwyczajne roszerzenie się pożaru i szkód przez zeń zrządzonych przypisać należy brakowi narzędzi ratunkowych w samej fabryce, zbyt późnemu zasygnalizowaniu pożaru przez samą fabrykę i nareszcie nieobecności robotników, którzy co do jednego prawie w chwili pokazania się ognia byli na nabożeństwie rezurekcyjnem.

Czy stalownia na nowo odbudowaną zostanie nie wiemy, to jednak jest rzeczą niezawodną, że kilkudziesięciu ludzi, jakich stalownia zatrudniała, na jakiś czas pozbawieni będą zajęcia.

ZE ŚWIATA.

× **Władysław Łoziński**, znakomity powieściopisarz, zaniemógł ciężko.

× **W Noworybkach**, gub. czernichowskiej, odbył się koncert, wykonany przez same dzieci od lat 6-iu do 10-iu. Pomiędzy występującemi była jedna dziewczynka z Warszawy.

× **Ile przesady** zmieścić się może w jednej kropli atramentu dowodzi następny ustęp z listu prywatnego Brandesa. „W wielkiej przepełnionej sali hotelu Phoenix (w Kopenhadze) miałem o Warszawie odczyt, który przyjęto z zapałem, tak iż po ośmiu dniach jeszcze całe miasto przejęte było entuzjazmem dla was.”

× **Koncert dobroczynny** na rzecz przytułku, zostającego pod protektoratem cesarzowej niemieckiej, odbędzie się w Berlinie d. 11-go b. m. Przyjmą w nim udział St. Barcewicz, p. Essipof, p. Artôt i inni najznakomitsi miejscowi artyści.

× **Pogrzeb Abta** odbył się d. 3-go b. m. w Wiesbadenie przy wielkim napływie publiczności. Wiele deputacyj złożyło wieńce. Zmarły kompozytor pozostawił nieduże mienie pomimo wielkiej popularności dzieł jego.

× **„Denise”**, głośna i najnowsza komedja Dumasa, ukaże się niebawem na scenie krakowskiej.

× **Marie Colombier**, autorka smutnej pamięci paszkwilu p. t. „Sara Barnum”, pisze nową książkę apoteozującą... cnotę! Tytuł tego nowego utworu brzmi: „Matka i córka”, a celem autorki jest zdobycie nagrody Montyona, jak to wyraźnie w przedmowie zaznacza. *Risum teneatis!*...

× **Wystawa sztuki kościelnej** i przemysłu urządzoną zostanie w Watykanie **w maju r. b.** z okazji

ośmsetnej rocznicy śmierci wielkiego papieża Grzegorza VII-go (Hildebranda), który, jak wiadomo, ugruntował potęgę Stolicy apostolskiej.

× **Sobór.** W Sydney otwarty zostanie dnia 8-go września r. b., pod prezydencją arcybiskupa sydnejskiego Moran, sobór, który zajmie się położeniem kościoła w Australji i sprawą wychowania.

× **Lekarz Garibaldego.** W Rzymie zmarł w tych dniach, w wieku lat 83, lekarz Pietro Ripari, który w r. 1860-ym uczestniczył w pochodzie Garibaldego do Sycylji, jako najstarszy z „tysiąca”. Był on naczelnym lekarzem wyprawy, ale zarazem jednym z najżarliwszych bojowników. W testamencie „doktor Garibaldego”, jak go zwał lud rzymski, rozporządził, aby spalono go z portretem żony na piersiach.

× **Z Konstantynopola** donoszą o dziwnym napadzie na gmach ministerjum finansów. Tłum kobiet rzucił się ku wszystkim wejściom i wdarł się, krzycząc i złorzecząc, do wnętrza. Swarliwe i krewkie niewiasty dopominały się zaległej pensji dla swoich mężów, pracujących w ministerjum. Policja przywróciła porządek.

× **Małżeństwo karłów.** Dozgonnym ślubem połączoną została w New-Yorku para znanych dobrze z cyrku Barnuma karłów. Panem młodym był „hrabia” Magri i wdowa po słynnym jenerale Pouce. Małżonkowie zamierzają spędzić miodowe miesiące we Francji w dobrach „hrabiego”.

Nekrologja.

† Ś. p. Julja z Siewruków **Żabina**, obywatelka ziemska, przeżywszy lat 28, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 3-im kwietnia r. b., przeniosł się do wieczności. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 8-ym kwietnia r. b., t. j. we środę w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej i pół** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—1274—

† Ś. p. Teodor **Markowski**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 6-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 35. Pozostała w głębokim smutku matka wraz z bratem zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 8-ym kwietnia r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1286—

† Ś. p. Ignacy **Łącki**, urzędnik archiwum głównego, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 5-m kwietnia r. b., przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 8-ym kwietnia, to jest w środę, o godzinie **5-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się kolegów, przyjaciół i znajomych. —1285—

† Z przyjaciołmi i znajomymi dzielimy się smutną wiadomością o śmierci naszego najstarszego syna Ernesta, który przeżywszy lat 7 miesięcy 3, w dniu 3-im kwietnia 1885 r. po krótkich cierpieniach przeniósł się do wieczności, pozostawiając rodziców w nieutulonym żalu.

—397— **K. Gamper z żoną z domu Kowalską.**

† Za dusze wszystkich zmarłych z familji **Rzęsickich** odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, dnia 8-go kwietnia, to jest we środę o godzinie **10-ej** rano. —1277—

† Dnia 8-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za duszą ś. p. Karoliny z Hoffmanów **Kunickiej**. —1281—

† Dnia 8-go kwietnia r. b., to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny **Oliwińskiej**, emerytki, za spokój jej duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które w ciężkim smutku pozostałe córki zapraszają familję i życzliwych. —1276—

† We czwartek (pojutrze), to jest dnia 9-go b. m., jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Kotarbińskiego**, farmaceuty, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka zaprasza krewnych i znajomych. —1280—

† We środę, to jest dnia 8-go kwietnia, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, odbędzie się żałobna wotywa, jako w rocznicą śmierci ś. p. Stefana **Bieńkowskiego**, dziedzica dóbr Dębska w płockiem, na którą stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1283—

Z Cesarstwa.

Pod jednym ogólnym tytułem: „Zawikłania afgańskie“, znajdujemy w *Petersburskich wiedomostiach* następne informacje: „Według słów petersburskiego korespondenta wiedeńskiej gazety *Presse*, gabinet rosyjski dlatego tylko zwleka z odpowiedzią na angielską notę z 16-go marca r. b., że nie chciał podać najmniejszego choćby powodu do przypuszczenia, że znajduje się pod jakimkolwiekbądź naciskiem. „„Gdyby gazety angielskie nie były przypisały nocie lorda Granville'a charakteru *ultimatum*, to układy w ogóle byłyby prowadzone prędzej.““ *Si non è vero, è ben trovato.* Zwłoka przecież niczemu nie przeszkodziła. Gabinet angielski i tak jest zadowolony z naszej odpowiedzi. Z Londynu pod dniem 31 ym marca donoszą paryskiemu *Gaulois* że „„gabinet angielski uznał odpowiedź Rosji na notę lorda Granville'a za zadawalniającą (*sic*) i dopuszczającą dalsze prowadzenie układów.““ Lubo w tej odpowiedzi rosjanie nie zobowiązują się bynajmniej do ustąpienia z pozycyj zajmowanych przez nich na terytorjum afgańskiem, wszelako według powszechnego przekonania rząd angielski poprzestanie na teraz na takiej odpowiedzi. Mówią, że jednym z powodów do spotkania się emira z lordem Dufferinem—jest wyświetlenie kwestji afgańskiej i pozyskanie zupełnej zgody co do warunków układu. Zjazd ten będzie pożytecznym dla anglików: poznają się oni bliżej z artylerją i dumą emira, którego my znamy oddawna. Jeżeli wierzyć informacjom *Kölnische Zeitung*, emir afgański przywiózł ze sobą świtę złożoną z 2,000 ludzi piechoty i konnicy. Prócz tego przyprowadził ze sobą baterję, złożoną z sześciu dział gwintowanych. Emir jest wysokiego wzrostu, wygląda zdrowo i jest bardzo rozmowny. Z takim człowiekiem przyjemnie jest być w przyjaźni i nic dziwnego, że na cześć emira, jak pisze *Indép. belge*, ma być urządzony cały szereg uroczystości a wicekról w imieniu Anglji podaruje mu dwie baterje dział i 5,000 sztuk broni systemu Snydera. Prąd pokojowy nabiera coraz więcej siły. Tak np. *Times* utrzymuje, że podróż królowej Wiktorji za granicę w obecnym czasie jest oznaką spodziewanego porozumienia się z Rosją. Ze swojej znów strony *Pall Mall Gazette* zaklina rząd angielski, aby dla pięćdziesięciu wiorst piasku stepowego nie poświęcał lekkomyślnie 300 miljonów funtów sterl. i 300,000 ludzi. W pomoc gazetom przychodzi jeszcze w tym razie kazalnica kościelna, w dniu bowiem 28-ym marca w Birmingham pastor Dahl rozwodził się w swojem kazaniu nad niedorzecznością anglo-rosyjskiej waśni.“

Nowoje wremja zamieszcza od pewnego czasu szereg artykułów pod ogólnym tytułem *Dziennik nerwowego człowieka.* W owym dzienniku między innemi czytamy: „Wczoraj u mnie kilku przyjaciół wspomniało o emirze afgańskim Abdurachmanie, który kilka lat temu mieszkał w Petersburgu i gorliwie uczęszczał do nieistniejącego dziś klubu artystów na pijatyki w towarzystwie pięknych rosjanek. Był to dobry chłopak i dobry koleżka. Czyżby on stanął po stronie anglików? Nie może być. Nic jeszcze nie wiadomo co się stanie. Anglicy nawet pojęcia o tem nie mają, co zdarzyć się może. Może po spotkaniu się z lordem Dufferinem w Mazar-i-szerif zobaczy się on jeszcze z rosyjskiemi damami.”

Poważnie kwestję traktujący *Świet*, z powodu zbrojenia się Anglji powiada: „Przygotowania wojenne Anglji robią się otwarcie. Rosji stawiają zarzut, że chce zawładnąć Indjami, kiedy wiadomem jest, że w Rosji dotąd nie zrobiono najmniejszych przygotowań wojennych, a w Merwie, nawet z wojskami przybyłemi teraz z Turkestanu, zaledwie zbierze się wszystkiego cztery bataljony. Tymczasem Anglja mobilizuje armję, zwołuje rezerwy, mianuje głównodowodzącego, grozi wojną morską i zapewnia, że wszystko to robi w celach tylko obrony własnej! W takiem położeniu rzeczy potrzebną jest jaknajwiększa baczność i lepiej jest teraz zaraz zająć i to śmiało wysunięte pozycje, które mogą być przedmiotem sporu, jak np. Herat, aniżeli dać możność zajęcia ich przez nieprzyjaciela.”

W *Nowostiach* znowu w ostatnim numerze czytamy: „Zadziwiające wiadomości z Sudanu, być może że mają poważną podstawę. Donosiliśmy już wczoraj, że zwycięscy chińczycy oświadczyli nagle gotowość przyjęcia proponowanych im przez francuzów warunków pokoju. Również sensacyjną wiadomość komunikują teraz z Sudanu. Tryumfujący pod Suakimem nad jenerałem Grahamem wódz fałszywego proroka, znany Osman Digma, jak gdyby naśladując chińczyków, ofiaruje pokój w chwili, kiedy, jak się zdawało, spodziewaćby się trzeba raczej energiczniejszego prowadzenia operacyj wojennych. Zapewniają, że Osman Digma wysłał do jen. Grahama parlamentarza dla układania się o warunki pokoju. Co znaczy taki sen? stanowczo nie rozumiemy, jeżeli nie przyjmiemy domysłu, że tak szczodrze przez anglików rozsypywany złoty proszek zaczyna działać. Do chwili otrzymania więcej szczegółowych i dokładniejszych wiadomości powstrzymamy się od wszelkiego zdania co do tych dziwnych faktów, tem więcej, że z drugiej strony zaprzeczają doniesieniu o wyrażeniu przez Osmana uległości.”

Z ostatniej chwili.

Według *Pall Mall Gazette*, odpowiedź rosyjska na warunki angielskie w sprawie granicy afgańskiej różni się od takowych o tyle, iż Rosja domaga się, aby linja rozgraniczająca obustronne terytorja przechodziła przez grzbiet gór Paropamissus, podczas gdy linja angielska pociągniętą jest o 50 mil na północ przez stepy. Chodzi o to, czy ten pas ziemi uznać za neutralny, czy też wliczyć go do terytorjum afgańskiego?

Ostatnie depesze jen. Brière de l'Isle przedstawiają klęskę francuzów pod Langsonem w mniej czarnych kolorach. Klęską jest wprawdzie opuszczenie zdobytej z wielkiemi ofiarami twierdzy i odwrót armji, ale ofiara krwi, jaka towarzyszyła tym opłakanym wypadkom, była daleko mniejszą, aniżeli ją strach wielkooki w pierwszej chwili odmalował. Bitwa z dnia 28-go z. m. i odwrót z pod Langsonu kosztował francuzów tylko 5 zabitych i 40 rannych.

Telegram *Tempsa* z Hanoi pod dniem 3-im b. m. brzmi: „Posterunki nasze w Chu nie są przez nieprzyjaciela niepokojone. W okolicy panuje spokój. Na drodze do Kep w odległości czterech mil sygnalizują pojawienie się forpoczt chińskich; z nad Czarnej rzeki nadchodzą także wieści o ruchu wojsk nieprzyjacielskich. W Tuyen-Kwang i Hong-Hoa dotąd wszystko spokojne.”

W senacie francuskim interpelował d. 4-go b. m. książę Audiffret Pasquier rząd w sprawie nowych wiadomości z Tonkinu, obciążających do pewnego stopnia tamtejszych dowódców francuskich, a mianowicie pułkownika Herbingera, który po zranieniu jen. Negriera objął komendę i zbyt pośpiesznie opuścił Langson. Minister wojny, jenerał Leval, rzekł: Gdybym w poniedziałek przyszedł był w izbie do głosu, byłbym kraj uspokoił i zażegnał wybuch namiętności. W każdej wojnie porażki luzują się z zwycięstwami. Ponieśliśmy porażkę, nie taką wszakże, która mogłaby zaniepokoić naród. Celem zatarcia jej poczyniliśmy potrzebne kroki.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

(Otrzymane wczoraj.)

Londyn 6-go kwietnia.—W sobotę rada ministrów dyskutowała nad kwestją egipską i nad odpowiedzią Rosji w przedmiocie granicy afgańskiej. Podczas posiedzenia, które przeciągnęło się kilka godzin, lord Granville wyszedł i naradzał się długo z posłem rosyjskim. Po skończeniu posiedzenia ministerjalnego między lordem Granvillem i posłem rosyjskim odbyła się znowu długa konferencja, następnie Gladstone i Granville wyjechali na wieś.

Londyn 6-go kwietnia. — Odpowiedź Rosji w kwestji afgańskiej ma nadzwyczaj pokojowy charakter, pomimo to jednak okazuje się potrzeba dalszej wymiany korespondencyj między Petersburgiem a Londynem, zanim komisja delimitacyjna będzie mogła przystąpić do wytknięcia granicy afgańskiej. Dzienniki londyńskie nie uważają kwestji dotąd za ostatecznie załatwioną.

Petersburg 6-go kwietnia. — W sobotę Najjaśniejsi Państwo z Najdostojniejszemi Dziećmi udali się do Gatczyna.

Petersburg 6-go kwietnia.—*Prawitelstwiennyj wiestnik* zamieszcza następne nagrody i odznaczenia: zarządzający dobrami księstwa łowickiego margrabia Wielopolski obdarzony został oznakami orderu Aleksandra Newskiego;—starszy dyrektor Banku polskiego Rajzacher został posunięty do rangi rzeczywistego radcy stanu;—prezes dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem baron Mengden został obdarzony oznakami orderu orła Białego, prezes komisji emerytalnej Swieczyn św. Włodz. II-ej kl., zarządzający komorą warszawską Milucz, inspektor dróg żelaznych w Królestwie Polskiem Rydzewski, inspektor drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej Gorbunow, zarządzający dobrami skarbowemi w gubernjach sawalskiej i łomżyńskiej Kraus i wice-gubernator piotrkowski Tchorzewski tymże samym orderem III-ej klasy. Wicegubernatorowie lubelski i radomski posunięci zostali do rangi rzeczywistych radców stanu, jak również i zarządzający dobrami skarbowemi w gubernjach radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej Apseitow. Gubernator płocki Czerkasow obdarzony został orderem św. Włodzimierza III-ej klasy.

GIEŁDA

dnia 7-go kwietnia 1885-go roku.

Nie zbyt korzystne dla rubli znajdujemy po świętach zmiany na rynku pieniężnym. Odpowiedź na ultimatum angielskie jakkolwiek nader pojednawcza nie okazała się jednak stanowczą i rozwiązującą zawikłany węzeł nieporozumień azjatyckich. Giełda berlińska z tej racji cokolwiek mniej okazała„się skłonną do jakichkolwiek robót i kursa rubli, o ile się zdaje, obniży. Szacowania dzisiejsze opiewają już na 208 tylko, a nawet i niżej do 207.50. Wskutek tego i u nas kursa walut obcych podniosły się dosyć znacznie.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.45 o 35 kop. wyżej niż w sobotę i płacono rozmaicie począwszy od 48.15 z początku a kończąc na 48.37½ przy zamknięciu czynności giełdowych. Krótkoterminowe 48.17½ płacone przy rozpoczęciu, podskoczyły do 48.20, 48.22½ i 48.25 przy żądaniu 48.30, o 40 kop. wyżej niż w sobotę.

Na pomniejsze miasta niemieckie bez ruchu.

Na **Londyn** 9.84 żądano 9.82 płacono, różnica wynosi 8 kop. na 1 f. st.

Na **Paryż** 39.02½ — o 32½ kop. wyżej żądano, płacono 38.95 aż do 39 -- tj. o 40 kop. drożej.

Na **Wiedeń** 79.60 żądano — o 75 kop. wyżej i 79.40 płacono.

Ruch wekslowy, jak zwykle w święta, słaby bardzo, pomimo niepokoju ogólnego.

Papiery prawie bez obrotu.

Listy likwidacyjne 89, 88.80.

Pożyczka wschodnia 96.25, znacznie niżej ta ostatnia.

Listy zastawne ziemskie 99.75 w pierwszych czterech serjach, 96.85 w V-ej w żądaniu. Tranzakcyj nie notowano; drobne ilości sprzedano podobno po 99.50 i 96.75.

Listy miejskie 95.80, 94.75, 93.75 i 93.65. Za te ostatnie 93.50 płacono.

Inne wartości bez obrotu, nawet w żądaniach nie notowane.

Godzina 12½. — Usposobienie wyczekujące, ale mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 48.25 i wyżej płacić chciano.

J. Wł.

CYRK CINISELLI

Dziś we wtorek dnia 7-go i jutro we środę dnia 8-go kwietnia 1885 roku

Wielkie Przedstawienia.

Szczegóły w afiszach i programach.—Początek o godzinie 8-ej wieczór.

(394) ***W. Ciniselli.***

— ***Kąpiele Djana. Łaźnia*** (parowa z kamienia) wanny, prysznic dla dam oddzielny.— Chmielna 9. (609)

Wystawa obrazów
Profesora I. K. Ajwazowskiego.

Wystawa składa się z przeszło dwudziestu widoków morskich, przedstawiających wybrzeża Włoch, Krymu i Wschodu, obrazy te były już wystawiane w Wiedniu i Berlinie i wszędzie wzbudziły przychylną uwagę publiczności i prasy.

Wystawa mieści się w ratuszu w sali hrabiego Berga i jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu.

Opłata za wejście na wystawę:

W dnie powszednie po kop. 30; w niedziele i święta po kop. 15; uczniowie i dzieci płacą po 10 kop.

Katalog wystawy wydaje się w kasie bezpłatnie; suma uzyskana z opłaty za wejście na wystawę i 5% z sumy uzyskanej od sprzedaży obrazów, przeznacza się na cele dobroczynne.

1261 Zawiadujący wystawą **E. REDLICH.**

— Dr ***Józef Lisowski*** zamieszkał w Brześciu Litewskim. (1231)

— Doktor ***Wacław Horoch*** powrócił do Warszawy. (1265)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 7.

Cena porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

— B. pom. Sekretarza Sądu Handlowego, Adwokat przysięgły ***Leon Błaszkowski*** otworzył Kancelarję przy ul. Ordynackiej nr 2 m. 8 (dom Hr. Krasińskiego). Przyjmuje interesantów od 9—10 rano i od 5—7 po południu.) (1252)

LECZNICA
przy ulicy Leszno nr 4.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. Dr **Stockmann**, choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Od g. 12—1. **Dr Mleczko**, choroby weneryczne i skórne, Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński**, choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Sztembarth**, choroby kobiece, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz**, ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od g. 1—2. **Dr Fabian Aleksander**, choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —990—

— ***Prenumeratę w ilości rs. 12 (koszta przesyłki rs. 1) na mapę poglądową Królestwa Polskiego przez J. Wojcicką, przyjmuje kantor Kurjera warsz. Po zamknięciu prenumeraty co w dniu 15 kwietnia nastąpi—cena mapy wynosić będzie 15 rubli.*** Mapa kolorowana wyjdzie ***w połowie maja*** i oddaną będzie prenumeratorom ***w końcu maja*** podklejona na płótno, werniksowana, oprawiona w dwa wałki ozdobnemi gałkami zakończone. Do zawieszenia mapy służyć będzie sznur trzema pętlicami zaopatrzony. (350)

— Serdeczne podziękowanie składam sz. panom, którzy łaskawie udzielili pomoc moim córkom w chwili rozbiegania się koni przy ulicy Bielańskiej.

(1282) *Ant. Sz.*

— Potrzebny jest zaraz ***gorzelany.*** Wiadomość Ogrodowa nr 38, mieszkania 1. (1284)

Tytonie Tureckie
ERZERUM

w cenie od ***rs. 1 do rs. 12*** za funt, mocne, średnie i do fajki.

Papierosy znacznie ulepszone, ***Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec Moyen, Besser, Frou-Frou, Carmen, Fantasie, Bonbons, Kawalerskie*** w cenie rs. 1 za 100 sztuk, ***Papierosy Jagódka*** w cenie kop. 60 za 100 sztuk.

Papierosy Francuskie

Caporal, Hongroises Superieur z mundsztukami, ***Caporal Superieur, Caporal Dubec***, z mundsztukami i bez mundsztuków w cenie rs. 1 za 100 sztuk w opakowaniu po 10, 25 i 100 sztuk, polecają.

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie (Hotel Europejski). (316)

„Wisła“ i „Granat“

papierosy zwijane z wyborowego tytoniu tureckiego w cenie rs. 1 za 100 sztuk, otrzymał ***Skład wyrobów tabacznych***

W. Grudzińskiego

Ulica Wierzbowa, obok bramy teatru rozmaitości. (384)

— ***Najlepsza Pralnia Bielizny Krucza nr 25***, róg Hożej. Ceny niskie. (1153)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go kwietnia 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 84	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.02½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d	99.75	—.—
m	99.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.80	—.—
„ „ „ II	94.25	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93 65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	88.80	—.—
Listy Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.25	—.—
II „ „ rs. 100	96.25	—.—
III „ „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 145 15/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 8⅓
Od Listów zast. m. Łodzi kop 216⅔
Od Listów likwidacyjnych kop. 149

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go kwietnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	—	—
„ średnie (nowe) . .	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	370
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. — kop. —.
„ wiadro rs. — kop. —

NAKŁADEM

P. JURGENSONA
W MOSKWIE,

wydane zostało z prawem własności na Rosję:

Rubinstein Antoni.

IMPROMPTU, op. 104 № 5, na fortepian. Cena kop. 70.

«NOWA BALLADA» tegoż kompozytora pod prasą. 625r

☞ SKŁAD GŁÓWNY i ekspedycja na Królestwo u

G. Sennewalda,
ul. MIODOWA № 4.

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

PANNY

uzdolnione do okryć i kapeluszy, znajdą zatrudnienie w Magazynie

Bogusława Herse,
Senatorska № 6. 684R

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami, szopami w miejscu fabrycznem, blizko środka miasta. od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 866

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na Skład Główny:

Biblioteki Ordynacji Krasińskich,
MUZEUM KONSTANTEGO ŚWIDZIŃSKIEGO

tom VIII, zawierający: „Pamiętniki do historji życia i czynów Jana III-go Sobieskiego króla Polskiego, przez Filipa Dupont'a, pełniącego przy królu obowiązki głównego inżyniera artylerji". Wydał z rękopismu **J. Janicki,** z 3-ma mapkami. Cena rs. 6.

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 698

SPÓŁKA NAKŁADOWA

poleca wyszłe z druku znakomite dzieło

Jerzego Brandesa, R704
O szkole romantycznej we Francji

str. 402, z portretem autora, rysowanym przez Leopolda Horowitza. Zawiera między innemi prelekcje, których skrót niewielki wygłosił autor w Warszawie. **Cena rs. 2** (wraz z przesyłką). Do nabycia w kantorze **Spółki,** Zielna 7A i we wszystkich księgarniach.

1,500 korcy Kartofli

Daberskich, zdrowych, zdatnych do sadzenia i dla kuchni, ma na sprzedaż Dominium Kuflew, cztery **wiorsty** od stacji Mrozy D. Ż. W. Terespolskiej. 874

FABRYKA TABACZNA
Towarzystwa A. N. Bogdanow & C.

W PETERSBURGU,

poleca **3 nowe** gatunki **Papierosów wyborowych**

„**Princessa**" w cenie rs. 1 za 100 sztuk.
„**Bajaderka**" „ kop. 60, za 100 sztuk.
„**Szalost**" „ kop. 50, za 100 sztuk.

693R

Fabryka Maszyn, Wyrobów Żelaznych, Narzędzi Ogniowych,
Kotlarnia i Odlewnia Żelaza



BERENT, ADOLPH, STOPCZYK



w WARSZAWIE, WRONIA Nr 33,

poleca **CEGLARKI** do wyrabiania cegieł, ulepszonej konstrukcji, które przy obsłudze 1-ej pary koni, wyrabiają od 8 do 10,000 cegieł dziennie; maszyny te mogą być zastosowane do ruchu maszynowego.

Również wykonywa fabryka **Sikawki, Narzędzia** dla Straży Ogniowych, **Pompy** różnych systemów ręczne i do ruchu maszynowego, **Urządzenia Gorzelni, Browarów, Garbarń, Kotły, Transmissje, Okiennice** stalowe zwijane (żaluzje).

Dla dogodności WW. Klientów, wyroby nasze oddaliśmy w komis do sprzedaży p. **Zygmuntowi Ostrowskiemu**, posiadającemu **Skład Maszyn Rolniczych i Przemysłowych**, przy zbiegu ulic Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej.—Cenniki i kosztorysy na żądanie przesyłamy gratis.

537R

KAŻDY, KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.—Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1.50.—Perfumerja **à la Renaisance** ulica Nowy-Świat № 41 i Krakowskie-Przedmieście № 7, w perfumerji Leona i S-ki, ulica Nowo-Senatorska № 4. 478r

BANK POLSKI

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że d. 11 (23) Kwietnia 1885 r., o g. 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę dla Oddziału Banku, nowego murowanego jednopiętrowego domu w Lublinie, podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku, obliczonego na rs. 15,102 kop. 54.

Warunki budowy i kosztorys przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i dworskich w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego i w filji tegoż Banku w Lublinie, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

PREZES BANKU (podpisano) **F. BAUMGARTEN.**
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. MOCZARSKI.**

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany przyjmuję na siebie obowiązek wybudować dom murowany, jednopiętrowy dla Oddziału Banku w m. Lublinie; podług planu i kosztorysu Budowniczego Banku Polskiego, obliczonego na rs. 15,102 k. 54, ustępując od tej sumy na korzyść Banku (wypisać literami i cyframi, wysokość ustąpionego procentu,) i poddaję się wszelkim warunkom tej budowy, które czytałem, zrozumiałem i z całą ścisłością do nich się zastosuję.

Pisałem w N., dnia N., miesiąca N. i roku N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko
i stałe miejsce zamieszkania)

623r

Brzozowy Krem
KOSMETYK D. ENGLUNDA

nieomylny środek zapobiegający pojawieniu się na twarzy piegów, niszczy zmarszczki, odmładza i upiększa twarz, nadając jej pozór młodocianej czerstwej cery. Cena 1 rub., z przesyłką dwóch słoików 3 ruble.

PUDER MORSKIEGO OLBRATU.

Na chemicznie oczyszczonym, wonnym wielorybim tłuszczu, przewyższa wszystkie tegoczesne wydoskonalone pudry bismutowe, gdyż nie wysusza skóry jak one, ale udelikatnia i miękczy płeć, przylega do twarzy, niedostrzeżony przy dziennem świetle, ochładza i chroni od opalenia słonecznego. — Cena 75 kop., z przesyłką 2-ch pudełek 2 ruble. Na każdym pudełku powinna być marka Petersburskiego Kosmetycznego Laboratorjum i podpis czerwony Englunda.

Sprzedaż w Cesarstwie i Królestwie, we wszystkich aptekach i perfumerjach.—**W Warszawie** główny skład **w kosmetycznych magazynach Dobrzańskiego à la Renaisanse, Krakowskie-Przedmieście № 7** i **Nowy-Świat № 41**, w tychże magazynach główny skład **słynnego Eleopatu, szwedzkiego Balsamu,** dla porostu, wstrzymania od wypadania włosów i zniszczenia łupieżu. 596r

Do wydzierżawienia od 1 Lipca 1885 roku,

Majątek ziemski

w gubernji Lubelskiej.

Przestrzeń ogólna 2527 morgów miary nowopolskiej, grunta przeważnie pszenne, łąki wyborowe, płodozmiany zaprowadzone, fabryka cukru w blizkości, skład buraków w miejscu. Zabudowania wystarczające, dom mieszkalny dobry, w suchem i zdrowem położeniu. Inwentarz żywy i martwy kompletny, jest do nabycia u właściciela.

Majątek ten rozdzielić można na 3 oddzielne dzierżawy, obejmujące przestrzeni, jedna 962 m. 2-ga 377 m., 3-a 1187 m. O bliższe szczegóły i warunki, zgłaszać się proszę do właściciela dóbr Wojcieszkowa.—Adres na listy Wojcieszków przez Krzywdę, ostatnia stacja dr. Iwangrodzko-Łukowskiej, Krzywda. 676R

Aprobowany przez tutejszą Władzę Lekarską płyn

S A P H I R Y N A,

nieszkodliwy a skuteczny środek farbowania włosów—cena rs. 1 kop. 20, jest do nabycia w składach aptecznych: Miodowa 6, Twarda 2, Plac Ś-go Aleksandra 3. W Perfumerjach: Podwal 3, Marszałkowska 71, Nowosenatorska u **Leona**, a głównie u podpisanego.

FRENKEL Długa 21. 793

Do nabycia

Osada dworska **Rozuchów.** Obszar 58 morgów, dwór o 14 pokojach, ogród 7 mórg sadzawki rybne, 509 centnarów siana, owios dla koni, warzywo dla bydła, Chmielnik 300 prętów. Budynki dostateczne dobre, kaplica. Całość okopana. Poczta w Potworowie. Od Radomia 36 wiorst szosą. Osobna hypoteka, Tow. Kredytowego 688 rubli. Bydła 15 sztuk, 4 konie, 2 powozy, bryczki i cały inwentarz. Cena 13,000 rubli. Na hypotece może pozostać 4,000 rs. Właściciel Dobiecki w Rozuchowie, przez Radom—Potworów. 608R

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 687R

Komora składowa
WARSZAWSKA

podaje do wiadomości, iż w d. 2 (14) Kwietnia 1885 r., to jest we Wtorek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-tej z rana, w gmachu komory przy ulicy Chmielnej pod № 41, odbywać się będzie wyprzedaż przez publiczną licytację skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, tudzież chustek do nosa lnianych, igieł do szycia, skór lakierowanych, prawdziwych korali, zabawek dziecinnych i rozmaitych innych, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 5,700 rubli. 870

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1885 r.

484r

ORIENTALINE.
La Beantèe de la Reine.

Mleko z Kaktusów Indyjskich, poleca się w tem przekonaniu, że kto raz jego użyje, to w przeciągu kilku minut, po spojrzeniu w lustro, przejdzie w zachwycenie, podziwiając czarowny objaw odrodzenia twarzy, chociażby grubej i smagłej, na najdelikatniejszy koloryt, młodzieńczej, przezroczystej białości i piękności.—Użycie dostateczne co drugi dzień.—Kosmetyczny magazyn, Krakowskie-Przedmieście № 7 i w innych pierwszorzędnych Perfumerjach. **Cena 2 rs. 50 k.**, z przesyłką rs. **2.50.**

Świeży Tytoń Żytomierski
Bojarskiego,

nadszedł do sklepu wyrobów tabacznych A. Stroynowskiego, Nowy-Świat № 15 w Warszawie. 815

W FOLWARKU
NOWOSIOŁKI,

poczta Białystok, 7 wiorst od Białego Stoku,

są do sprzedania drzewka owocowe doskonałych gatunków, szczepionych sposobem Jelinka, zatem na silne mrozy wytrwałych, jedno i dwuletnie, mianowicie jabłonek 20,000, od 30 do 45 kop. za sztukę; czereśni 5,000 sztuk, od 39 do 45 kop. za sztukę; wiśni 3,000 sztuk, od 30 do 40 kop.; Śliwek 2,000 sztuk, od 30 do 45 kop. za sztukę; maliny, za 100 sztuk rs. 4; porzeczki w dwóch odmianach od 15 do 20 kop. za sztukę, bez przesyłki z opakowaniem. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u zarządzającego folwarkiem i w Warszawie u właścicielki Wandy Moes, przy ulicy Marszałkowskiej № 49, mieszkania № 12. 754

867 **Potrzebny jest Lokal**

z 5 lub 6 pokojów, kuchni i t. d., w okolicach placu Teatralnego, Miodowej lub Tłomackiego.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. L. Pa.

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wyseła również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 231R

Niniejszem mamy honor zawiadomić PP. Interesantów, że sprzedaż cementu

Fabryki Portland Cementu „Grodziec,“

na Warszawę i okolicę, powierzyliśmy

p. ZYGMUNTOWI MACHONBAUM

w WARSZAWIE, ulica Złota № 4.

Sosnowice (stacja dr. żel. W.-W.) 28 Marca 1885 r.

669R **H. Reicher & Co.**

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

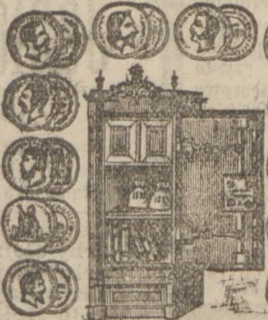
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa . . . 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

Ręczna robota.

!LICYTACJA!

Za zezwoleniem Władzy odbywa się od 1 Kwietnia **codziennie** przy ulicy Senatorskiej pod Nr 27, w domu p. Feista **licytacja**

OBRAZÓW OLEJNYCH

(a nie Oleodruków),

nowoczesnych malarzy, w ramach bardzo ozdobnych, bogato pozłacanych.—Licytacja odbywa się codziennie od 11 z rana, do 6 po południu. 692R

RĘCZNA ROBOTA.

Ręczna robota.

ŻELAZO GIRARD

(FER GIRARD),

Profesor HERARD wydelegowany od Akademji Lekarskiej Paryzkiej stwierdził, że środek ten leczniczy, bywa doskonale znoszonym przez chorych i nie sprawia żadnych zaburzeń żołądkowych, że podnieca siły i leczy blednicę.

Przyczem ów środek żelazisty tem głównie się odznacza, że nie sprawia zatwardzenia stolców, ale przeciwnie w wypadkach w których istnieje zatwardzenie, takowe znosi, tak, że podając coraz większe dawki, owego rzadko żelazistego, wywołujemy obfite wypróżnienia stolcowe.

Zelazo Girard leczy **blednicę, bezkrwistość, kurcze żołądka, wzmacnia siły ogólne, pobudza chęć do jadła, reguluje czyszczenia miesięczne i zwalcza bezpłodnosć.**

Skład w Paryżu: Maison Grimault & Comp., 8 rue Vivienne i we wszystkich większych aptekach. ——

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierza sprzedać około 134353 pudów starych szyn żelaznych różnych profilów i około 1750 pudów starych szyn stalowych.

Mający chęć kupna, zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczętowane deklaracje, najpóźniej do dnia 9 (21) Kwietnia r. b.

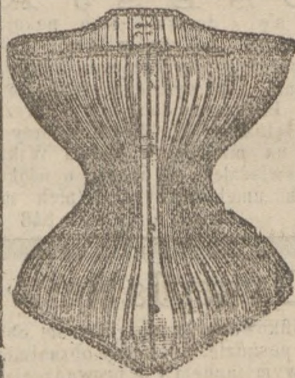
Warunki sprzedaży wraz ze szczegółowym wykazem szyn, mogą być każdodziennie przejrzane w Biurze Wydziału Gospodarczego, z wyjątkiem dni świątecznych, w zwykłych godzinach biurowych. 689r

---

ELEOPAT.

Szwedzki Balsam, dla wstrzymania od wypadania włosów, ich porostu i zniszczenia łupieżu. Wynalazek ten jest własnością Sztokholmskiego chemicznego laboratorjum, powodzenie z jakim on był przyjęty w Szwecji, zachęciło naśladowców w Rosji i innych krajach, do przywłaszczania sobie prawo korzystania z cudzej własności. Dla odróżnienia tej falsyfikacji, Sztokholmskie Chemiczne Laboratorjum prosi wymagać przy kupnie, ażeby na papierowem obwinięciu flaszki, była marka Chem. Sztok. Laboratorjum. — Cena flaszki 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. — W Warszawie główny skład jest powierzony kosmetycznym magazynom **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 5·8r

---



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 444R



FABRYKA

wyrobów pończoszniczych

Gustawa Haehle,

poleca na sezon wiosenny, wielki wybór **Kaftanów i Kalesonów** hygienicznych, **Pończoch i Skarpetek** itp. dla osób dorosłych i dzieci.

Ogromne zapotrzebowania **Staników trykotowych,** (Jersey Taillen), oraz znaczna podwyżka cła od tego artykułu, zachęciły mnie do rozpoczęcia na miejscu fabrykacji tychże staników, które co do gatunku i ceny, czynią wszelką konkurencję niemożliwą.

Wielki zapas **Gorsetów paryzkich,** od rs. 3 do 8 za sztukę, turniur itp. 580R

Świętokrzyzka 11. **GUSTAW HAEHLE** Świętokrzyzka 11.

Handel Win, Towarów kolonjalnych i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN

16, Miodowa 16,

poleca wielki wybór **WIN Węgierskich** na garnce i butelki wytrawne i łagodne but. od k. **60, 75, 100, 120, 150, 200** i wyżej, oraz **Wina stare deserowe** również **Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie i Szampańskie** różnych marek, **Cukier, Kawa, Herbata** wszelkie **Towary Kolonjalne Oliwa** najlepsza, **Ocet winny, Musztarda** francuzka i t. p. 705R

Kupno i Sprzedaż 640R

Dóbr ziemskich

w Królestwie Polskiem i Galicji, oraz zamiana tychże dóbr jednych na drugie lub też na **domy w Warszawie.**—Interesanci raczą przesłać żądania i wykazy z zamieszczeniem przypuszczalnej ceny, pod adresem: Kraków (Galicja), ulica Straszewskiego № 22.

GRODZICKI.



KOŃ

do sprzedania

gniady powozowy, rosły, silny i zdrów, idzie dobrze w parze i pojedynce, oraz 851

FAETON

lekki, zgrabny, w najlepszym stanie. Wiadomość: ulica Dobra № 7, u właściciela domu.

Kantor Przewozowy

Kropiwnicki i S-ka,

Tłomackie Nr 6.

Przy zmianie lokali w nadchodzącym kwartale, uskutecznia po cenach przystępnych

przeprowadzki,

na specjalnie do tego urządzonych resorowych wozach, gwarantując za całość powierzonych rzeczy.

Połączenie Telefonowe № 135. 860

OGŁOSZENIE.

W dobrach Slawutskich w gub. Wołyńskiej, księcia Sanguszko, są do wydzierżawienia zaraz:

W miasteczku Sławucie (stacja drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej)

1) **Młyn parowy** drewniany o trzech kamieniach.

2) **Propinacja** miejska z murowanym domem, oraz

3) we wsi Siwkach odległej od stacji kolei wiorst 10 (dziesięć) od dnia 1-go Lipca 1885 **Marymont** murowany o pięciu kamieniach, wraz z młynem razowym drewnianym o sześciu kamieniach, oba na rzece Horyniu.

Bliższych szczegółów udzieli na każde zapotrzebowanie Zarząd główny Dóbr Sławutskich. 682r

---

797 **Do wynajęcia od 1 Lipca**

3, 4, 5, 6 lub 7 pokojów, przedpokój, kuchnia etc. Sklep obszerny.—Tłomackie № 9.

R. Mikielberg, 877

wykonywa Massage,—Twarda № 8a, m. 20.

Potrzebny jest

Kucharz na wieś

zdolny i z dobremi i długoletniemi świadectwami. Tylko taki może się zgłosić do szwajcara Włodzimierska 12. 876

Produkcja MIĘSZANEK Pastewnych w Mieni, rok XX.

PO CENIE ZNIŻONEJ.

Zaszczycona medalami na wystawach. **Mięszanka traw,** na ziemie dobre i średnie, trwa 3—4 lat, daje 2 pokosy rocznie i służy na pastwisko. Korzec wagi funt. 60, na 1 mórg lit. A. rs. 5. Na ziemie słabsze i piaski takiż korzec lit. B rs. 4. Za worek kop. 75. Koniczyny same chybiają, mięszanki zaś nigdy.— Pieniądze ekspedjować pocztą do Jana Kotarskiego w Mieni przez Nowo-Mińsk, wysyła się natychmiast na wszystkie koleje żelazne. Dla biorących na furmanki jest skład w Warszawie przy ulicy Podwal № 17, u W. Kryskiego rządcy hotelu Słowiańskiego.—Za dobroć nasion poręcza się. 821

Bona froeblówka,

w wieku lat 17, sympatycznej powierzchowności i łagodnego charakteru, znająca początki muzyki, cokolwiek szycia, do umieszczenia zaraz na 100 rs. pensji. **A. J. Waliczak,** Poznań (sub. H. W.). 717R

OSOBA

mogąca famjlji przyzwoitej pożyczyć, przy zupełnej ewikcji 1,200 rs., otrzyma w obrachunku bardzo przyzwoite pomieszkanie wraz z całodziennem utrzymaniem, a może i zajęcie.—Reflektujący zechcą się zgłosić albo do kancelarji rejenta p. Żółtowskiego Miodowa 6, albo do p. Poświka, Widok 8, od g. 4—6. 884

Młoda bona niemka

mówiąca bardzo poprawnie swoim językiem, z dobrem wykształceniem szkolnem, muzykalna, zaraz do umieszczenia, na 80 rs. pensji **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań, (sub M. B. N.) 719R

Gruby pieniężny interes,

będący na ukończeniu w Petersburgu, w Ministerjum Skarbu. Kapitalista życzący nabyć. zgłosi się: Marszałkowska 56, m. 11. 885

Leśniczy i Lokaj

716R

obydwaj bezżenni, w średnim wieku, polacy, pierwszy na 180 rs., drugi na 120 rs. rocznej pensji, są zaraz lub od Lipca do umieszczenia.—**A. J. Waliczak,** Poznań (sub L. L.)

Rodowita Niemka

młoda, miłej powierzchowności, skromnych wymagań, moralnego prowadzenia, znająca szycie, poszukuje zaraz miejsca bony, na 60 rs. pensji.—Alfred Jerzy Waliczak, Poznań, (sub R. N.) 718R

Rządca żonaty, rządca kawaler i ekonom kawaler i zdatny pisarz gosp., poszukują od Lipca posad.

Warunki uprasza się podać. **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań. 722R

OGŁOSZENIE.

zawiadamia się Szan. Publiczność, że w magazynie perfum zagranicznych, kosmetyków i galanterji toaletowej pod firmą **Aleksandra Kecha,** na Krakowskiem-Przedmieściu 83, od 1 (13) do 15 (27) Kwietnia r. b., odbywać się będzie wyprzedaż towaru przez licytację każdodziennie, od godziny 11-ej rano. 880

3 Panny służące

biegłe w krawieczczyźnie i szyciu bielizny, do umieszczenia zaraz lub od 1 Lipca na pensję po 75 rs. rocznie. **A. J. Waliczak,** Poznań (sub P. S.) 721R

Elew gospodarczy

mający dobre wykształcenie szkolne, biegły w rachunkowości z praktyką, do umieszczenia zaraz lub od Maja na 80 rs. pensji.—**A. J. Waliczak,** Poznań sub E. G. 720R

Potrzeba

do udziału w rozmaitych interesach kapitałów 35,000, 15,000 i 10,000 rs. Przy zupełnej gwarancji kapitału, wspólnik zajmie się kasą i administracją. Bliższą wiadomość udzieli Tytus Poświk, Widok 8, od godz. 4—6. 883

ADMINISTRACJA DÓBR OTWOCKICH

podaje do publicznej wiadomości, iż zabrania się przechodu i przejazdu przez terytorjum tychże dóbr, dla dostania się ze stacji Otwock do mieszkań na gruntach obcych własności pobudowanych i winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności, według praw na to ustanowionych. 839

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. —Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

W Nowej Aleksandrji

POSESJA,

składająca się z domku o 4-ch pokojach i kuchni, oficynki i budynków gospodarskich, z sadem fruktowym wynoszącym morgę, jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie. Bliższa wiadomość w Warszawie, w sklepie żelaznym R. Zieglera przy ulicy Długiej lub na miejscu w hotelu Wiktorja, gdzie też dowiedzieć się można o większych i mniejszych umeblowanych letnich mieszkaniach. 846

Dystylator

wykwalifikowany, znajdujący się obecnie na posadzie, dokładnie obznajmiony ze swym fachem i z prowadzeniem aparatów parowych najnowszych systemów, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady tu lub na prowincji. albo też w Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza składać na ul. Marszałkowską № 50a, mieszkania № 13, pod literami J. L. 24. 881

Główny Skład Herbaty J. Goldfelda

Franciszkańska № 11,

poleca wyborną herbatę od rs. 1.20 do 2.50. Każda paczka opatrzoną jest firmą właściciela i za takową tylko odpowiadam.—Od obstalunków hurtowych odstępuje 15%. Ekspedycję na prowincję przyjmuję na swój koszt. 506R

Marszałkowska 67. Skład Płótna i Bielizny stołowej

Z FABRYKI

ŻYRARDOW

poleca:

½ tuz.	mezk. mankiet. webow.		rs. 2.40.
½ „	„ „ I-ma	„	rs. 3.—.
½ „	kołnierz. stojących	„	rs. 1.50.
½ „	kołnierz. wykład.	„	rs. 1.80.
½ „	kołnierz. modnych	„	rs. 1.80.

Marszałkowska 67. 780

R. CZARNECKI i S-ka.

RZĄDCA DÓBR.

niemiec, w średnim wieku, mówiący po polsku, rosyjsku i niemiecku, znający dokładnie plantację buraków cukrowych, oraz praktycznie wszelkie gałęzie gospodarstwa, posiadający najlepsze świadectwa z praktyki, poszukuje z dniem 1 Kwietnia miejsca jako rządca dóbr lub inspektor folwarczny. Łaskawe oferty adresować pod lit. **H. P. P.** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18 w Warszawie. 700R

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,

Z FABRYKI

Brocard & C-IE,

SPRZEDAJĄ SIĘ

w Składzie **Perłowa,**

w Warszawie;

Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS

Eau de Cologne aux fleurs.

Savon à la Glycérine. 59R

Przyjdźcie

wszyscy bez wyjątku

STARZY i MŁODZI,

do znanego ze swej niezwykłej taniości

Składu Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna № **1,** mieszk. № **4,**

oglądać i podziwiać

świeży transport towarów, mianowicie:

Satin broché najmodniejszy paryzki materjał wełniany na suknie, w cudowne tkane des., koszt. tylko rs. 1 kop. 20 ł. (2 łok. szer.).

Ottoman prześliczny na suknie w prążki, nadzwyczaj trwały, czarny lub kolorowy po 75 kop. łokieć.

Draps de Russie najtrwalszy i najstosowniejszy wyrób na suknie, czysto wełniany, po kop. 70 łok.

Kaszmiry Indyjskie czysto wełniane, kolorowe lub czarne, podwójnej szerokości, po 75 kop. łok.

Varsovienne nowy wyrób wełniany, w krateczki, kraty, lub pasy, podwójnej szerokości, po 45 kop. łok.

Duchesse cudowny materjał czysto wełniany, francuzki na spacerowe suknie, podw. szer. po 75 i 90 k. ł.

Velveteen „NON PAREIL," rodzaj aksamitu do przybrania sukien i staniczków, po 60 kop. łok.

Plaid i Sautage materjały wyborne na suknie, różne kolory, podwójnej szerokości, po 75 kop.

Chustki spacerowe wełniane (Plaidy) prześliczne, po rs. 4. 475

GNÓJ

jest do sprzedania, stary, leżący w miejscu i nowy od 1 Kwietnia. Wiadomość u wachmistrza 6-go Szwadronu, pułku Ułanów w Łazienkach. 851

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

C. W.

5 rubli nagrody.

W Marcu 1885 r., w kantorze pocztowym przy ul. Grzybowskiej № 20, zamieniono pieczęć z literami **A. N.** na pieczęć z literami **C. W.** Powyższa nagroda wypłaconą będzie osobie, która zamienioną pieczęć złoży w rzeczonym kantorze pocztowym. 697R

DO SKŁADU Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych,

Twarda 13,

nadszedł świeży transport zagranicznych cementów **Portland Angielskiego, Opolskiego** oraz cementu krajowego **Grodziec.**

W tym składzie znajduje się duży zapas **Cegły ogniotrwałej Ramsay** i krajowej, tudzież **Glinki** ogniotrwałej białej i czarnej; **Tektury** smołowcowej, **Smoły** gazowej, **Gipsu** i **Trzciny.**

Wapna suchego i **staro-lasowanego.** Sprzedaż w żądanych ilościach, po cenach nizkich. 868

Twarda 13.

MIESZKANIE W OGRODZIE

złożone z 5 pokojów, przedpokoju i kuchni, z urządzonemi dzwonkami elektrycznemi, klozetem i innemi dogodnościami, za rogatkami Belwederskiemi, 10 minut od stacji tramwajów, w blizkości parków: Łazienkowskiego, Mokotowskiego i Siedleckiego jest do wynajęcia

na sezon LETNI lub ROCZNIE.

Wiadomość: **w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i S-ki,** przy ulicy Trębackiej. 677r

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

DUŻY LOKAL

i przyległe 568

Wielkie SALE

na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme). Lokal ten, odpowiedni jest na **zakład naukowy, biuro, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesa handlowe, przemysłowe i fabryczne.**—Wiadomość na miejscu.

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Pianino paryzkie

fabryki Deba'n'a, wraz z urządzeniem do grania mechanicznego (piano mechanique) w doskonałym stanie, czarne. Wspólna № 24, mieszkania 22. 836

Jabłonie i Wiśnie do sprzedania

840

Jabłoni 1000 jednolatek za rs. 12, Wiśni zaś 2000 2-letnich, po rs. 20 za tysiąc. —Bliższa wiadomość u szwajcara Hotelu Angielskiego.

Massę woskową, oraz
Farby olejne do zaprawy podłóg i posadzek,
Farby do jaj,
Ocet winny i **Oliwę Prowancką,**
Wodę Kolońską, poleca

Skład farb i przetworów chemicznych Stefana Kirszenstein

630R **Nowy-Świat 70.**

Nowo-otworzony Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Domagalskiego,

Senatorska № 20, dla oszczędności na II-m piętrze od frontu, mieszkania № 5, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

Polecam się Szanownym Panom, a jako początkujący, wykonywam roboty eleganckie i sumiennie, krój bardzo kształtny a ceny przystępne.—Przyjmuję obstalunki z własnych jako też i z powierzonych materjałów.—Wykończenie szybkie i staranne. 785

Akuszerka

przyjmuje na stałość od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. **Dyskrecja** i opieka sumienna zapewnia się: **Nowy-Świat № 2.** 707R

W gub. Wołyńskiej, w pow. Dubieńskim, jest do wydzierżawienia.

MAJĄTEK

591R

mający **sześćset dziewięćdziesiąt włok,** (690) **przestrzeni,** ziemi w ogóle pszennej.

Cena bardzo przystępna.

Na kaucję i zakupienie miejscowego remanentu, potrzeba **25,000 rs.**—Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń, pp **Rajchmann i Frendler, Senatorska № 18,** w Warszawie.

Do nabycia Folwark,

rozległości mórg 241½ N., w glebie pszennej w blizkości miasta, dogodny dla przedsiębiercy, na warunkach korzystnych.—Wiadomość w Lublinie u p. Krüdener pod № 210, dom p. Hussar. 865

Ja niżej podpisany podaję do wiadomości Szan. Publiczności, iż podejmuje się wszelkich

przeprowadzek,

tak mebli jakoteż i fortepjanów, na wózku resorowym i tragach, z wszelką akuratnością i nie uszkodzeniem żadnego przedmiotu, pod odpowiedzialnością pieniężną.—Franciszek **Kosakowski.** Adres ulica Nowogrodzka № 5 domu, mieszkania 16. 726

Wołów opasowych sztuk 50,

razem albo częściowo jest do sprzedania w **Żbikach,** stacja kolei Nadwiślańskiej Ciechanów, poczt. stacja Przasnysz. 662R

Potrzebny jest ekonom, w średnim wieku, kawaler, znający gospodarstwo i język rosyjski, świadectwa wymagane. Adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. J. proszę dołączać spis sprawowanych obowiązków przedtem. 5046

Potrzebną jest osoba, kompletnie uzdatniona do strojów zaraz na wyjazd, do jednego z miast gubernjalnych w Królestwie, na sezon lub dłużej, za dobrem wynagrodzeniem. Porozumieć się można osobiście w hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej № 21, między godziną 1-ą i 2-ą z południa i wieczorem. 5056

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Makow, Solna 8, poleca: meble starożytne, bronzy, kryształy, porcelanę. Również skupuje wszelkie dzieła sztuki, starożytności, książki, ryciny. 4080

Do sprzedania urzędowej roboty, garnitur orzechowy ze stołem, kryty utrechtem bordo, z pokrowcami; 2 szale francuzkie używane, łóżko oryginalne angielskie z pawilonem i materacem sprężynowym; 2 słupy mahoniowe antic, z bronzami. Otomana duża w białe płótno, oraz inne meble używane i nowe Nowy-Świat № 60. w magazynie mebli.

Wyprzedaż magazynu mebli, po niepraktykowanych nizkich cenach różne garnitury, szafy, kredensy, szeslongi i inne meble. Marszałkowska 54, przez sień w podwórzu.

Do sprzedania szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, otomany tureckie, szeslongi, stoliki do kart, garnitury nowe i używane. Nowy Świat № 60, w magazynie mebli, 4172

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Łóżko orzechowe medaljonowe, mało używane, z materacem sprężynowym, do sprzedania za rs. 25. Ulica Krucza № 25, mieszkania № 20. 4930

Wyprzedaż!!! Kasztanów kilka tysięcy, od 6 do 12-letnich, w pięknych koronach, jakoteż i drzewa owocowe w rozmaitych gatunkach, znane z dobroci, gdyż ogród ten zaszczycony kilkoma medalami, i takowe sprzedaje się po najniższej cenie w ogrodzie Kalinowskiego w Łowiczu. 677

Uwaga. Niezwykła sposobność nabycia za bezcen w Kassie Zaliczkowej przy Placu Wareckim № 14, różnych przedmiotów, między któremi są: brylanty, perły, biżuterje, wyroby złote i srebrne, zegarki różne, srebra stołowe, żyrandol bronzowy, korty letnie i zimowe w sztukach w wielkiej ilości, perskie pokrycie na meble, skrzypce rozmaite, duże ramy złocone, obrazy olejne stare, akwarelle, odzież itp., od godz. 10 do 4-tej.

Do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, całe urządzenie gospodarskie po kawiarni, z szafami bardzo praktycznemi, z pozostawieniem na miejscu, lub też zabraniem, komorne nie drogie i wygodne warunki. Leszno 32. 4933

Magazyn mebli wyprzedaje używane garnitury, sofy, kozetki, rozmaite meble na spłaty miesięczne. Bielańska № 8. 4966

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i mało używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 634

Encyklopedji kościelnej pierwszych tomów poszukuje antykwarjat C. Wilanowskiego w Warszawie. Bracka № 7. 4746

Faetony różne, lando mało używane, wolanty, amerykan, bryczki na resorach i bez są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3.

Fortepian o siedmiu oktawach czarny, jak nowy, do sprzedania za rs. 200. Świętokrzyzka 25, mieszkania 8. 700

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 4924

Czapki męzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 4810

Antykwarjat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie, ul. Bracka № 7, kupuje stale: Książki starożytne i nowsze, numizmaty, medale, autografy, sztychy, miniatury i wszelkie ciekawsze zabytki sztuki. 4745

Mebli garnitur salonowych czarnych, markizka, krzesełka fantazyjne czarne i złocone, szafka z lustrem, lustro stojące, kredens, stół, krzesła, łóżka, toaleta, umywalnia z orzecha matowego obecnie najmodniejszego, biurko stylowe dębowe, szafa, biurko damskie, kolumny, kandelabry, żyrandol firanki z gzymsami i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 5051

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i napoleonkowy, szafy rozbierane tremo, szeslong, biurko, stolik do kart, firanki. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 4734

Meble do sprzedania z 5 pokojów bardzo tanio. Sienna 4. stróż wskaże. 5031

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszk. 14. 5050

Interesa handl. i majątk.

Pożyczka! 3,000—5,000 rs. potrzebna na dobrą hypotekę interesu przemysłowego, wartości przeszło 80,000, na 8%. Kapitał mogę spłacić w miesięcznych ratach. Wypożyczający otrzyma tamże miejsce kasjera i buchhaltera, pensja rocznie 700 rubli, mieszkanie, wszelkie wygody. Wiadomość w handlu Dzisiewskiego, Marszałkowska 71.

Rs. 20,000 potrzebne są na 1-szy Nr hypoteki, bez długów, na posesję przy Alei Jerozolimskiej, pożądaną by była suma nieletnich. Wiadomość: ulica Wilcza № 1687B, nowy 2, mieszk. 7, pomiędzy godzinami: 3-ą i 5-ą po południu, pośrednictwo wyłączone.

Na dogodnych warunkach jest do odstąpienia poręczająca administracja folwarku donacyjnego zaraz lub od 1 Lipca. Wiadomość: Złota 15, mieszkania 9, od 4-tej do 6-tej po południu. 4864

Kolonja (składająca się z dwóch domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, 4 wiorsty od Warszawy położona, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod № 15, mieszkania № 2. 4935

Majątek 10½ włók, w gub. Siedleckiej do sprzedania albo zamiany na dom w Warszawie lub na summy hypoteczne, bez pośrednictwa. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 40, mieszk. 13. 4923

O wiorst 15 od stacji Chełm, drogi żelaznej Nadwiślańskiej, jest do wydzierżawienia na lat kilka, ogród warzywny i owocowy, mający przestrzeni 16 morgów, z dodaniem mieszkania z piwnicą i obowiązkiem utrzymania paru sztuk bydła. Wiadomość na miejscu przez Chełm w Łukówku, lub też w Warszawie ulica Grzybowska № 27, mieszkania 5, każdodziennie od godziny 3-ej do 5-tej po południu. 4925

Do sprzedania zakład najmu karet. Ul. Chmielna № 3.—Tamże do zbycia garnitur mebli, otomanka i maszyna do szycia. 4898

Skład wódek wyrobiony, jest do sprzedania lub oddania w administrację, specjaliście za złożeniem kaucji. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 701

Rozporządzający summą rs. 2,000 i chcący mieć od niej 25% rocznie, zechce porozumieć się z właścicielką domu № 18/1599h przy ulicy Nowogrodzkiej. 4856

Poszukuję dzierżawy folwarku do 10 włók, na przystępnych warunkach. K. K., poste-restante Gombin, powiat Gostyński. 4423

Dystrybucia z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 5008

Domy w pryncypalnem miejscu, w stronie spacerowej i handlowej, z komfortem budowane, oraz place są do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, Mokotowska № 23.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Wspólnik czynny, z kapitałem od 10 do 15,000 rubli potrzebny zaraz, do stale i dobrze procentującej parowej fabryki, której wyrób niezbędnie potrzebny do codziennego użytku. Oferty przyjmuje „Kurjer" „10.000".

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia magazyn sukien i strojów damskich, egzystujący od lat wielu, w środku miasta, z eleganckiem urządzeniem i dobrą klijentellą. Wiadomość: ul. Hr. Kotzebue № 10, w magazynie mód. 4981

Summa rs. 4,000—6,000, nieletnich, jest do umieszczenia na dom w Warszawie bezpośrednio po Towarzystwie, wymagana ewikcja na koszta. Wiadomość u adw. przys. W. Hausbrandt, Długa № 26, od 5—7. 5021

Skład węgli do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Długa № 6. 5018

Sklep do odstąpienia od Wielkiejnocy w najlepszym punkcie na Marszałkowskiej z urządzeniem gazowem, komorne bardzo tanie, gdyż rs. 300 rocznie. Wiadomość: Marszałkowska № 65, u stróża. 5027

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia z wolnej ręki zaraz dom w rodzaju willi, pod miastem Sandomierzem. Dom składa się z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni, do tego należą odpowiednie zabudowania gospodarskie i ogród owocowy o najprzedniejszych gatunkach owoców. Wiadomość w cukierni Misaniego w Sandomierzu 705

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu sklep wiktuałów, kramarski i materjały piśmienne, przy ulicy Marjańskiej № 7. 5028

Do sprzedania w osadzie Łyszkowicach, posiadającej fabrykę cukru, 2 mile od Skierniewic, dom drewniany złożony z 6-ciu pokojów z 2-ma kuchniami, zabudowania gospodarcze, ogródek i morga ziemi, księga hypoteczna w Warszawie, długów żadnych. Cena rs. 1,500, koszta przy kupnie ponosi sprzedający. Wiadomość: Praga, ulica Petersburska, wprost końskiego targu, № 184M, dom Gronau, 2 piętro, m. № 11. 5048

Dom drewniany, na gruncie 3,000 łokci □ do sprzedania na umówiony kapitał, na procent od takowego. Wiadomość: ulica Śliska № 1471/25, u właściciela, r. do 10 po południu od 2 do 6 godz. 4999

Lokale.

Piekarnia zaraz do odnajęcia bardzo tanio. Dzielna № 7B. 4926

Sklep narożny z 4 pokojami i kuchnią, dotąd zajmowany na restaurację, do wynajęcia zaraz, za rs. 750 rocznie. Róg Mokotowskiej i Wilczej № 16a. 4946

Od 1 Kwietnia: 2 pokoje, przedpokój kuchnia, zlew, miękka woda, rs. 16 miesięcznie. Szaraban dwuosobowy za 125 rs. Wilcza № 17B. 4870

Potrzebny jest pokój dla kawalera, nieumeblowany, z usługą, opałem, na 1-m lub 2-m piętrze, na Marszałkowskiej, Królewskiej, Zielonym Placu, Niecałej. Adresy pod lit. C. Z. przyjmuje kiosk naprzeciw dworca Wiedeńskiego. 4968

Letnie mieszkanie do wynajęcia, przy stacji Brwinów, D. Ż. W.-W., w sosnowym lesie willa. Pałacyk o 6-u pokojach umeblowanych z fortepianem, kuchnia oddzielona od mieszkania szpalerem, może być dodane urządzenie kuchenne i serwis; stajnia i wozownia, mięso i pieczywo dostarczane bywa codziennie, mleko i warzywo na miejscu, komunikacja ze stacją zapewniona. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 6, u właściciela domu. 4986

Do wynajęcia pokój frontowy, o dwóch oknach, duży, suchy, dla kawalera, przedpokój wspólny, z usługą, 1-e piętro. Nowe-Miasto № 15, m. 3, naprzeciw skweru. 4980

Pokój do wynajęcia zaraz, przy emerytce. Ulica Nowolipie № 16, mieszkania 12, pierwsze piętro. 4987

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Do wynajęcia dwa letnie mieszkania, składające się z trzech pokojów, kuchni, stajni i wozowni, każde w odległości 4-ch wiorst od Warszawy. Bliższa wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod № 15, mieszkania № 2.

Duży sklep z 3-ma pokojami i kuchnią, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ul. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 4954

Lokal frontowy, 1-e piętro na skład mebli i oficynka na warsztat od Lipca. Nowy-Świat № 23, wiadomość: 2-e piętro, z frontu. 5012

Od 1-go Kwietnia, pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, drugi dom od Marszałkowskiej 689

Mieszkanie dla kawalera w każdym czasie, przy małżeństwie bezdzietnem, może być ze stołem. Ulica Świętojańska, domu № 5, mieszkania 4. 4955

Letnie mieszkania umeblowane, są do wynajęcia w Grodzisku. Wiadomość: ulica Królewska № 19, stróż wskaże. 4967

Sklep do wynajęcia. Wiadomość na Tłomackiem № 9. 4711

Pokojów 3, 4, 5, 6, 7, przedpokój etc.; do wynajęcia. Tłomackie № 9. 4710

Obszerne warsztaty, budynki fabryczne, stajnie, wozownie, różne lokale do wynajęcia. Sienna № 6a, 1-szy dom za ulicą Żelazna. 4631

Między ogródkami, mieszkania wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; pierwsze piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 180; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnocy. Od Kopernika Oboźną, Dobra № 8, ku Tamce. 4583

3 pokoje przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Tamka № 8. 4881

Do wynajecia od 1-go Lipca w pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. Apartament z komfortem urządzony, na dole, 7 pokojów, 2 przedpokoje z werendą i ładnym ogrodem, kuchnia z windą, pralnia i pokój dla służby w suterynie, stajnia i wozownia na żądanie. Takiż sam lokal na 1-em piętrze z balkonem, może być podzielony na 4 pokoje przedpokój i kuchnią; woda na miejscu doskonała na herbatę i do prania, widok i powietrze najlepsze jakie być może. Wiadomość na miejscu u właściciela. Ceny bardzo nizkie. 4973

Obszerne pomieszkanie. Poszukuje się pomieszkania o 12—13 pokojach z kuchnią i przyrządami, w dobrem położeniu od 1-go Lipca. Zgłoszenia w kantorze Kur. Warsz. pod lit. O. U. 5005

Pokoje umeblowane do najęcia. Plac Krasiński № 3. 5016

7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem na, 1-m piętrze; 7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze; 3 lokale po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 704

Zaraz jest stajnia z wozownią, przy ulicy Siennej 19. 5036

W domu № 6/1098a Twarda, do wynajęcia zaraz cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, w oficynie, przy ogrodzie, za cenę roczną rs. 350. 5022

5 pokojów, 2 przedpokoje, alkowa, śpiżarnia, wygódka, schowanko, balkon, kuchnia etc., z b. dobrym rozkładem, od 1-go Lipca. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 5020

Zaraz 2 pokoje, mogą być z meblami, pokój z alkową. Od 1 Lipca lokale: z 4, 5, 6 lub więcej pokojów, z balkonami, łazienkami i wszelkiemi wygodami. Widok 19. 5033

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia razem lub częściowo, 4 pokoje, kuchnia przedpokój, umeblowane, na kwartał, bardzo tanio. Jerozolimska 5, 1-sze piętro. 706

Do wynajęcia wozownia zaraz. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2 nowy, mieszkania 7, na 1-szem piętrze, wejście z bramy. 5040

Do odnajęcia 5 pokojów umeblowanych, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze od frontu, za 100 rs. miesięcznie. Warecka 7.

W środku miasta jest do odstąpienia mieszkanie z 6 pokojów i kuchni od Ś-go Jana. Wiadomość: skład nasion Wasilewski i Pilawski, Nowo-Senatorska 5. 5045

Do wydzierżawienia 1 Lipca sklep z pokojami, piwnicami i górą. Mokotowska 12.

Lokale składające się z 12, 8, 5, 4, 3 i 2 pokojów, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Mazowiecka № 11. 5036

Letnie mieszkanie. W blizkości przystanku Brwinów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w willi położonej przy sosnowym lesie, do najęcia od dwóch do sześciu pokojów. Produktn na miejscu, furmanka do kolei zapewniona. Bliższe szczegóły Chmielna № 28A, mieszkania 12. 5017

Doniesienia rozmaite.

Upraszam pana Franciszka Radoskiego, lub jego spadkobierców, po odbiór rs. 4 kop. 50, które pożyczyłem w Brańszczyku. Czerniakowska № 55. — Jan Bucelski. 4993

Czytelnia złożona z dzieł polskich, francuzkich, angielskich, niemieckich. Wiadomość w kiosku. Zielony Plac. 4754

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 4792

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji, lub przybyie na kurację, w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka i właściwa opieka zapewnia się.— Cena przystępna. 5030

Mamka doskonała, niemka, zarazem bona, u akuszerki: Marszałkowska № 34, mieszkania 8. 5032

Mamki do wyboru. Ulica Widok № 21a, u akuszerki. 5054

Nagrody rs. 3. Zgubiono kolczyk, na ulicach: Grzybów, Bagno, Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej, Plac św. Aleksandra Wiadomość: Grzybów № 5, przy kościele. Piasecki. 4931

W Piątek znaleziono w kościele Ś-go Aleksandra portmonetę z 5 rublami. Zgłosić się: Włodzimierska 10, m. 5. 5037

W wielką Sobotę o godzinie 4-tej, w kościele Ś-go Aleksandra, zgubiono czarną skórzaną portmonetkę z klamrą, było w niej oprócz notatek: 1 pięciorublówka, 2—3 rubli drobnemi i dwudziestomarkówka w złocie.— Oddawcy pozostawia się pieniądze na własność. Oddać u portjera w domu hr. Małachowskiej, № 47, przy Nowym-Świecie 5044

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 26 Марта (7 Апрѣля) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.